3,50 zł
(w tym 5% VAT)
NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)
Nr indeksu 385050

7 sierpnia 2023
NR 32 (3448)

ISSN 0239-2941

www.zyciebytomskie.pl

ŻYCIE BYTOMSKIE

Znajdziesz nas także facebook
facebook.com/zyciebytomskie
UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

PETRALANA®
from nature

PRACA SZUKA CZŁOWIEKA

STR. 13

BYTOM

Interna szpitala przy Żeromskiego nie przyjmuje pacjentów

STR. 9

BYTOM.PL

BYTOM,

Prezydent Wołosz: Nigdy nie dam się zastraszyć

STR. 3

BYTOM

Becekobus znowu w trasie. Wiezie mnóstwo atrakcji

STR. 10

Policja zatrzymała sutenerów z Bytomia. On wpadł w mieszkaniu, ona w agencji towarzyskiej.

Małżeństwo zarabiało na werbowaniu prostytutek

Tomasz Nowak

SZUKALI PROSTYTUTEK W INTERNECIE, KOJARZYLI JE Z KLIENTAMI I FILMOWALI ZARABIAJĄC NA TYM WIELKIE PIENIĄDZE. KRES NIELEGALNEMU EROTYCZNEMU BIZNESOWI BYTOMSKIEGO MAŁŻEŃSTWA POSTAWIŁA POLICJA. SUTENEROM GROZI TERAZ WIELE LAT WIĘZIENIA.

STR. 8

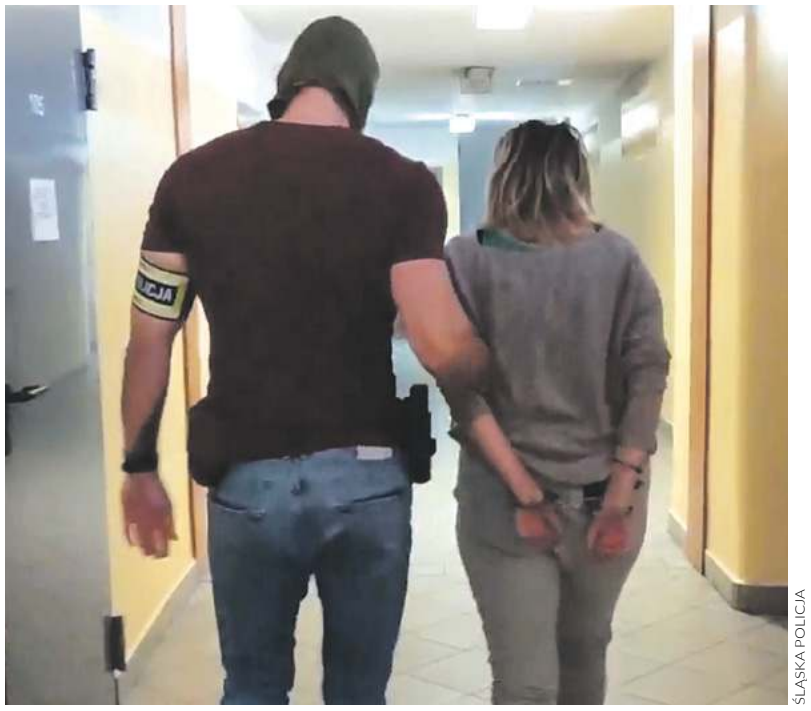

ŚLĄSKA POLICJA

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

Roman Badura wciąż na podium

STR. 18

Wojenna odyseja Danuty Dąbrowskiej

STR. 10

eprasa.pl 4857be9e0c

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755

Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Nie rozumiem dlaczego tak wiele samochodów może wjeżdżać na ulicę Dworcową - chyba, że wjeżdżają wbrew przepisom. Spędziłam tam siedząc na ławce jakieś 20 minut i w tym czasie przejechało obok mnie sześc pojazdów. Nie były to auta dostawcze, ani auta osób niepełnosprawnych. Jak to zatem możliwe? Przecież Dworcowa jest deptakiem, ma być miejscem przede wszystkim dla pieszych. Tymczasem panuje tam zagrażający bezpieczeństwu ruch samochodowy.

Janina Kotowska

Przechodziłam właśnie obok parku kieszonkowego przy ulicy Katowickiej i doznałam szoku. Przecież on dopiero co powstał, dopiero co nagrodzono go za aranżację, a już ktoś zdążył go zniszczyć. Urządzenia do zabawy zdewastowane i w efekcie wyłączone z użytku, rozwieszono nawet biało-czerwone taśmy. Jak to możliwe? Naprawdę nie potrafimy zadbać o to, co przecież powstało z naszych pieniędzy?

Joanna Kubicka

Strażniczka miejska, którą opisywaliście ostatnio, bo odwiodła od próby samobójczej młodego człowieka twierdzi, że nie zrobiła nic wielkiego, bo każdy z nas zachowałby się podobnie w tego typu sytuacji. Niestety, myślę, że jest zbytnią optymistką. Kilkanaście dni temu na jednym z trawników na osiedlu w Stroszku leżał starszy mężczyzna. Wszyscy go mijali, bo uważali, że jest pijany. Zainteresowałam się nim w końcu. Okazało się, że zrobiło mu się słabo. Pomogłam mu, obyło się bez wzywania pogotowia. Ale najpierw spędził na ziemi sporo minut.

Barbara Głuszak

W ostatnich dniach znowu potwornie śmierdziało w rejonie oczyszczalni ścieków Centralna na pograniczu Bytomia i Radzionkowa. Na szczęście nie mieszkam przy tym obiekcie, ale często odwiedzam cmentarz w Rojcy i za każdym razem dochodzi do mnie okropny, nieznośny fetor. Nie wiem, jakim cudem okoliczni mieszkańcy potrafią to wytrzymać. I czemu ten problem nie jest załatwiony?

Krzysztof Janeczek

Pszczółki ciepłowniczki zamieszkają w kolorowych domkach

Postawili ule, a teraz je pomalują

RADZIONKÓW. SZEŚĆ ULI STANĘŁO NIEDAWNO NA TERENIE NALEŻĄCEJ DO PRZEDSIĘBIORSTWA ENERGETYKI CIEPLNEJ CIEPŁOWNI RADZIONKÓW. JUŻ NIEDŁUGO ZOSTANĄ ONE POMALOWANE WEDŁUG PROJEKTU STARTUJĄCYCH W KONKURSIE MIESZKAŃCÓW.

Tomasz Nowak

Stawianie uli staje się coraz bardziej popularne, a nawet modne. W Bytomiu pasieki mamy na przykład w sąsiedztwie szombierskiego Zespołu Szkół Technicznych przy ulicy Frycza-Modrzewskiego oraz przy miechowickiej ulicy Łaszczyka. Nie ma się czemu dziwić, wszak pszczoły mają nieoceniony wpływ na nasz ekosytem. Mówiąc wprost: gdyby nie one, nie mielibyśmy zbyt wielkich szans na przeżycie.

Swoje ule ma także należące do Bytomia i Radzionkowa PEC. Przypomnijmy, że ta odpowiadająca za dostarczenie do naszych domów ciepła spółka mocno stawia na walkę z niską emisją i dba o środowisko naturalne. W tym celu pozyskuje fundusze unijne i sporo inwestuje podłączając kolejne budynki do sieci ciepłowniczej, a usuwa z nich stare piece opalane węglem.

Tworzenie pasieki, którą ustawiono na terenie Ciepłowni Radzionków przy ulicy Wawelskiej też wpisuje się w działania proekologiczne. Na razie tworzy ją sześc uli, ale wkrótce ma ich być więcej. Te, które już są, zasiedlone zostały przez pszczółki ciepłowniczki. Ich ule są na razie zielone i mało estetyczne.

Dlatego PEC ogłosiło konkurs zatytułowany „Kolorowy domek pracowitych pszczółek ciepłowniczek". Jego uczestnicy mieli zaprojektować front ula, czyli zaproponować sposób jego pomalowania przy użyciu dowolnej techniki artystycznej. Inicjatorzy konkursu oczekiwali jedynie, iż prace tematycznie będą związane z ochroną środowiska i planety, ekologią lub też działalnością samego PEC.

Nadesłane prace oceni specjalna komisja. Te nagrodzone wykorzystane zostaną jako wzór do pomalowania wspomnianych uli, a laureaci oprócz pierwszego certyfikowanego słoika miodu wyprodukowanego przez pszczółki ciepłowniczki otrzymają atrakcyjne gadżety firmowe. ■

RADZIONKOW.PL

Ule będą miały oryginalny wygląd

CYTAT TYGODNIA

Wyzwaniem pozostaje jednak koszt usunięcia odpadów, które bezprawnie zostały zakopane na działkach przy ul. Magdaleny. Szacujemy, że usunięcie tych odpadów z terenu ponad 8,5 ha to około pół miliarda złotych, czyli połowa rocznego budżetu Bytomia. Nie wierzę w to, że państwo polskie będzie kiedykolwiek chciało przekazać Bytomiowi środki na ten cel. Dlatego musimy radzić sobie inaczej – teren ten chcemy przeznaczyć pod budowę farmy fotowoltaicznej.

Prezydent Bytomia, **Mariusz Wołosz**

LICZBA TYGODNIA

5

tyle nowych wiat stanęło na przystankach autobusowych w Łagiewnikach, Stolarzowicach i Górnikach.

Dwie z nich pojawiły się na przystanku Stolarzowice Plac Jana oraz na przystankach: Kolonia Zgorzelec i Kolonia Zygmunt w Łagiewnikach, a także na przystanku Gospoda Górnikach. Z kolei na przystanku Stroszek Osiedle zamontowano ławkę.

to moje ŻYCIE

GRZEGORZ GOIK

Lubię być na bieżąco z informacjami i ciekawostkami na temat mojego miasta, więc sięgam po „Życie Bytomskie" regularnie. Szczególną sympatią darzę cykl „Tomasz po naszymu" red. Tomasza Nowaka - chwila ze ślonskom godkom do porannej, poniedziałkowej kawy, to zdecydowanie mój ulubiony sposób na rozpoczynanie nowego tygodnia - mówi Aleksandra Prajs, kierownik Biura Promocji Bytomia.

wydarzy się

RADZIONKÓW> 8 sierpnia o godz. 10 rozpocznie się kolejny spacer po Śląskim Ogrodzie Botanicznym. Tym razem poprowadzi go hydrobiolog.

BYTOM> 11 sierpnia w godz.16-19 Atrium Plejada Bytom organizuje kolejne warsztaty dla najmłodszych. Tym razem stworzą oni kwiatowe zakładki do książek. Z kolei 12 sierpnia w godz. 11-14 czekają nas warsztaty pod hasłem Ludowe pająki

ŚRÓDMIEŚCIE> 12 sierpnia o godz.18 Stowarzyszenie Manuffaktura zaprasza do Lokalu w Bytomiu przy placu Sobieskiego na wieczorne obserwacje nieba połączone z ciekawymi warsztatami i spotkaniami. Pod okiem artystki Magdaleny Bensz z pracowni Tusz i Wiatr będzie można wziąć udział w warsztatach witrażu „Nie z tej ziemi". Liczba miejsc jest ograniczona, a zgłoszenia należy wysyłać mailowo na adres: stowarzyszenie.manuffaktura@gmail.com, podając imię i nazwisko oraz numer kontaktowy.

eprasa.pl 4857be9e0c

Chyba nigdy TVP nie poświęciło Bytomiowi tyle czasu, ile w ubiegły czwartek. Aż trzy programy o zasięgu ogólnopolskim uderzyły w samorząd. To sytuacja, której nie było nawet w czasach afer rządów Damiana Bartyli.

Wołosz: Nigdy nie dam się zastraszyć

ROZMOWA Z **MARIUSZEM WOŁOSZEM,** PREZYDENTEM BYTOMIA

> Sytuacja pokazuje jak ważny czas przed nami i jakiej mobilizacji potrzeba w jesiennych wyborach, żeby media publiczne znów działały w interesie społecznym, a nie na partyjne zlecenie.

Komu Pan podpadł?
Bytomscy działacze Prawa i Sprawiedliwości byli koalicjantami Damiana Bartyli i dzisiaj znowu mówią z nim jednym głosem. Nie mam wątpliwości, że inspiratorami ataków TVP są lokalni działacze PiS, a powstałych materiałów nie sposób nazwać materiałami dziennikarskimi. To chamska propaganda. Bo jak inaczej mówić o materiale w głównym wydaniu „Wiadomości", którego autorzy mówiąc o składowisku prowadzonym przez Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne, nie spróbowali się nawet skontaktować z władzami spółki?

Dziennikarze podjęli próbę kontaktu z Panem.
Po tym jak TVP zmanipulowało moją wypowiedź, jak wielu innych samorządowców z szeroko rozumianej opozycji, nie rozmawiam z tą stacją. Co nie zmienia faktu, że gdyby TVP zwróciła się z pytaniami pisemnie to oczywiście, zgodnie z prawem, odpowiedziałbym na te pytania. Zresztą podobnie zrobiło BPK, udzielając obszernych pisemnych wyjaśnień programowi Anity Gargas. Nie uchroniło to jednak spółki przed emisją materiału z wyraźną tezą i skończyło się w sądzie. Wyemitowane w czwartek kłamliwe materiały również będziemy prostować, a w przypadku braku emisji sprostowania podejmiemy kroki prawne. Takich spraw związanych z TVP jest już kilka, zarówno wobec stacji, jak i osób, które występują w oszczerczych materiałach. Cała ta sytuacja pokazuje, jak ważny czas przed nami i jakiej mobilizacji potrzeba w jesiennych wyborach, żeby media publiczne znów działały w interesie społecznym, a nie na partyjne zlecenie.

Równolegle PiS chwali się, jak świetnie współpracuje z samorządami, rozdając kolejne pieniądze. Ile dostał Bytom?
Oni mówią, że dają, a ja mogę powiedzieć, ile zabrali, bo „Polski Ład" Morawieckiego wyciągnął z kieszeni każdej Polki i Polaka ok. 800 zł rocznie. Na skutek wprowadzenia niekorzystnych dla samorządów przepisów podatkowych, tylko w ciągu ostatnich 4 lat Bytom stracił 205 mln zł udziałów w podatku PIT. To pieniądze, które przeznaczylibyśmy na wsparcie naszego miejskiego szpitala, naszych szkół i przedszkoli. Tymczasem PiS za te pieniądze urządził sobie telewizyjną szczujnię, która pewnie jeszcze nie raz zaatakuje Bytom i inne miasta, w których władzach zabrakło partyjnych działaczy Kaczyńskiego, Czarnka i Ziobry.

Na swoim fanpejdżu na Facebooku napisał pan w czwartek, że nie da się pan zastraszyć. Nawet jeśli „Wiadomośc" i zaczną pana grillować na takim samym ogniu jak Rafała Trzaskowskiego, prezydenta stolicy?
Myślę, że cały wątpliwy urok osobisty jednego z radnych PiS to za mało, żeby zapewnić mi atencję TVP na poziomie, którym obdarza Rafała Trzaskowskiego. Ale napisałem też, że całe życie towarzyszy mi przekonanie, że rzetelna praca zawsze się obroni. I nie ma dnia, żeby mieszkańcy nie pisali do mnie, jak wiele dobrego dzieje się w naszym mieście. W czwartek zaatakował nas TVPis, a już w piątek i sobotę informowaliśmy o umowie na nowe połączenie kolejowe z Bytomia, zakończonym przez Arche remoncie dachu wieży zegarowej zabytkowej Elektrociepłowni Szombierki i remoncie siedmiu kamienic na ul. Piłsudskiego, który finansujemy z środków unijnych. Urodziłem się w Bytomiu, mieszkam tu całe życie i znam moje miasto. Nigdy nie działo się tyle dobrego co teraz. Bytomianie mają telewizory, ale mają też Internet i swój rozum. ■

Rozmawiał: Maciej Kołodziejczyk

ŚRÓDMIEŚCIE

Groził bronią kierowcom i policjantom

Chwile grozy na ulicy Katowickiej. 42-letni mężczyzna chodził po niej z bronią celując do pieszych, kierowców i policjantów. Zatrzymano go. Trafił do prokuratury i usłyszał zarzuty.

Jak się okazało mężczyzna był pod wpływem alkoholu i narkotyków. O tym, że grozi bronią pieszym i przejeżdżającym ul. Katowicką kierowcom zawiadomili policjantów świadkowie. - Na miejscu niezwłocznie pojawił się patrol z III Komisariatu Policji. 42-latek celował do policjantów z przedmiotu przypominające broń – potwierdza asp. Emilia Kożuch, z Komendy Miejskiej Policji w Bytomiu.

Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów. Ze wstępnych ustaleń wynika, że posługiwał się pistoletem gazowym, który został zabezpieczony i będzie oceniany przez policyjnego eksperta.

Na szczęście nikomu nic się nie stało, bo desperat nie strzelił z pistoletu ani razu. Po doprowadzeniu do prokuratury usłyszał między innymi zarzuty nielegalnego posiadania broni, grożenia nią na ulicy, znieważenia policjantów, a także zmuszania ich do odstąpienia od przeprowadzenia czynności. - Prokuratura wnioskowała o tymczasowy areszt dla 42-latka, który jest w warunkach recydywy, a także o karę bezwzględnego pozbawienia wolności - mówi Marek Furdzik, szef Prokuratury Rejonowej w Bytomiu.

Do wniosku bytomskiej prokuratury ma odnieść się sąd. **MP**

REKLAMA

eprasa.pl 4857be9e0c

Prosta lekcja matematyki: O finansach samorządów

To żaden cud, ale nadwyżka zmieniła się w deficyt

ROZMOWA Z **PIOTREM KUCZERĄ**, PRZEWODNICZĄCYM ŚLĄSKIEGO ZWIĄZKU GMIN I POWIATÓW, PREZYDENTEM RYBNIKA

W jakiej kondycji finansowej są dziś polskie samorządy?
Jednym słowem? Trudnej. Spadek przychodów z podatków PIT i CIT podyktowany polityką państwa powoduje, że uruchomił się mechanizm klientelizmu samorządu wobec dotacji rządowych. Polski Ład sprawił, że samorządy straciły miliardy złotych i tak naprawdę w dużej części są uzależnione od środków rządowych, które są dystrybuowane nie pod kątem racjonalności, ale przede wszystkim politycznym.

Szacuje się, że wspólnoty lokalne straciły na Polskim Ładzie 30 miliardów złotych rocznie...
To szacunek optymistyczny. Związek Miast Polskich mówi o 80 miliardach złotych. W praktyce – była taka pozycja w budżecie każdej gminy w Polsce jak nadwyżka operacyjna. Teraz zmieniła się ona na deficyt operacyjny. Niedawno w Rudzie Śląskiej był premier Mateusz Morawiecki i przywiózł w walizce 50 milionów złotych na inwestycje. To śmieszne, bo mechanizm wygląda tak – samorządy są dreno wane przez rząd PIS i płacą daninę na rzecz Warszawy. Potem część tych środków wraca do nich. Kluczowe słowo – część. To 50 milionów dla Rudy Śląskiej powinno być wypracowane na miejscu, a nie przywożone z Warszawy.

Czyli kto na tym mechanizmie zarabia?
Odpowiem przykładem – załóżmy, że ktoś zarabia 5 tysięcy złotych i pewnego dnia pensja zostaje mu obcięta do 3 tysięcy złotych, a potem dostaje tysiąc złotych podwyżki Prosta matematyka – w jego portfelu jest więcej czy mniej pieniędzy niż wcześniej? Można się cieszyć z podwyżki do 4 tysięcy złotych, ale trzeba patrzeć na sytuację racjonalnie. Krótko mówiąc zarabia rząd PIS, samorząd traci. I co najważniejsze tracą mieszkańcy.

We wrześniu 2022 roku rozmawiałem z jednym z prezydentów śląskich miast o budżecie na rok 2023. Mówił, że ma pieniądze na pensje dla pracowników jednostek miejskich do września 2023...

> Teraz rząd dodaje 14 miliardów złotych dla samorządów z racji utraconych wpływów. Jest jednak coś czego ten rząd nie rozumie – planowanie. Gdybyśmy rok temu wiedzieli, że te pieniądze będą, konstrukcja budżetu każdej z gmin byłaby inna.

No i teraz rząd dodaje 14 miliardów złotych dla samorządów z racji utraconych wpływów. Jest jednak coś czego ten rząd nie rozumie – planowanie. Gdybyśmy rok temu wiedzieli, że te pieniądze będą, konstrukcja budżetu każdej z gmin byłaby inna. Można się 14 miliardami dla samorządów chwalić, ale tak naprawdę to pokazuje jak funkcjonuje dzisiaj państwo – brak stabilizacji, brak planowania, działanie z miesiąca na miesiąc. Nie mówię już nawet o zablokowanych środkach z Unii Europejskiej, które zawsze napędzały inwestycje.

MATERIAŁY PRASOWE

Rząd co pewien czas przekonuje, że problem zostanie rozwiązany.
Jak na razie nic takiego się nie stało. Są wyroki TSUE, wiadomo co trzeba zrobić, żebyśmy z tych środków mogli korzystać. I wciąż mamy patową sytuację. Nikt w rządzie nie myśli o tym, że do 2026 roku musimy wykazać absorpcję tych środków. Jest połowa roku 2023 i mam dużą obawę, że skoro do dziś nie zaczęliśmy z nich korzystać, to może się nie udać. A utrata każdego euro z tej sumy będzie zwyczajnym frajerstwem. Nie samorządów, a rządu Prawa i Sprawiedliwości.

Rozmawiał: Maciej Kołodziejczyk

Za sześć lat z naszego dworca pojedziemy pociągiem do Rudy Śląskiej i Zabrza

BYTOM . POWSTANĄ KOLEJOWE POŁĄCZENIA NASZEGO MIASTA Z RUDĄ ŚLĄSKĄ I ZABRZEM. UMOWĘ NA REALIZACJĘ TYCH INWESTYCJI PODPISANO W MINIONY PIĄTEK NA BYTOMSKIM DWORCU.

TOMASZ NOWAK

Umowa podpisana, teraz czas na budowę

Zadanie ma być realizowane dzięki Rządowemu Programowi Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus. W jego ramach w ciągu najbliższych sześciu lat powstaną kilkukilometrowe łącznice kolejowe, a więc szyny łączące dwie główne trasy kursowania pociągów w naszym regionie. Dodatkowo linia między Zabrzem Biskupicami a Rudą Chebzie przejdzie gruntowną modernizację.

Jak podkreślano długość łącznic nie jest wprawdzie wielka, ale mają one kolosalne znaczenie, bo znacząco skracają podróż. Porównywano je z węzłami autostradowymi, dzięki którym możemy szybko zmieniać kierunek jazdy bez konieczności nadrabiana kilometrów.

W efekcie z bytomskiego dworca - już wówczas całkowicie odnowionego - pojedziemy pociągiem przez Rudę Orzegów do Rudy Śląskiej i dalej do Zabrza. Jak podkreślali obecni na wydarzeniu przedstawiciele ministerstwa infrastruktury, posłowie oraz wojewoda śląski Jarosław Wieczorek zyskamy nowe, atrakcyjne połączenie kolejowe.

Jest pewne, że pasażerowie, którym zależy na szybkim przemieszczaniu się chętnie z nich skorzystają. Będą to bowiem najszybsze alternatywy podróżowania. Inwestycja zakłada też budowę nowych przystanków kolejowych: Ruda Orzegów oraz w Bytomiu w rejonie ul. Zabrzańskiej. Dlatego też na budowie nowej linii kolejowej najwięcej zyskają mieszkańcy Bobrka i właśnie Szombierek oraz dzielnicy Rudy Śląskiej - Orzegowa, którzy będą mogli bezpośrednio dojechać do Zabrza, Katowic, ale również Gliwic.

Komentując podpisanie umowy na realizację przedsięwzięcia wojewoda Wieczorek, a także poseł Wojciech Szarama podkreślali, że rząd mocno inwestuje w rozwój kolei w naszym regionie. - Tu chodzi o przeciwdziałanie wykluczeniu komunikacyjnemu, ale przede wszystkim o rozwój u unowocześnianie infrastruktury - mówił wojewoda.

Z kolei reprezentanci PKP deklarowali: - Zrobimy wszystko, by w roku 2029 na dworcu w Bytomiu wybrzmiał komunikat: „Uwaga, uwaga! Pociąg ze stacji Bytom-Główny do Zabrza i Rudy Śląskiej odjedzie z toru...". **TON**

BYTOM

Nowy dowódca

Pożegnanie dotychczasowego dowódcy i przekazanie obowiązków nowemu. A wszystko w uroczystej atmosferze, na Placu Apelowym 34 Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej przy ul. Oświęcimskiej w Bytomiu.

Po ośmiu latach służby ppłk. Grzegorz Gdula pożegnał się z bytomską jednostką. Równocześnie przekazano obowiązki nowemu dowódcy – ppłk. Magdalenie Błaszczak, która obejmie stanowisko w bytomskim dywizjonie już 8 sierpnia.

Były już dowódca 34 Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej otrzymał honorową odznakę Za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Ppłk. Grzegorza Gdulę uhonorowano również medalami Za Zasługi dla Obronności Kraju oraz Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny. Podziękowania za wieloletnią współpracę oraz dotychczasowy wkład w rozwój i umacnianie pozycji bytomskiej jednostki, złożył mu zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda. **MP**

eprasa.pl 4857be9e0c

Wojciech Szarama

Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość Przewodniczący Komisji do spraw Kontroli Państwowej.

NA LIPCOWYM POSIEDZENIU SEJMU DOKONANO NOWELIZACJI USTAWY OKOŁOBUDŻETOWEJ, PRZYGOTOWANEJ PRZEZ RZĄD PREMIERA MATEUSZA MORAWIECKIEGO. DZIĘKI TEMU SAMORZĄDY JESZCZE W TYM ROKU OTRZYMAJĄ KOLEJNE WSPARCIE W WYSOKOŚCI 14 MLD ZŁ. ZMIANA USTAWY NASTĄPIŁA M.IN. DZIĘKI INICJATYWIE RADY DORADCÓW PREMIERA, KTÓREJ JESTEM CZŁONKIEM. ZGODNIE Z PRZYJĘTYMI USTALENIAMI BYTOM OTRZYMA PONAD 53 MILIONY ZŁOTYCH.

To nie pierwsze wsparcie jakie nasze miasto otrzymuje w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości. W Bytomiu, od roku 2016, budżet Bytomia wzrósł o kilkaset milionów złotych, a dodatkowe środki zostały skierowane do miasta na przeprowadzenie poważnych inwestycji, które dzisiaj albo zostały już ukończone, albo też są w trakcie realizacji. Całość środków finansowych, jakie zostały skierowane do Bytomia, w postaci wsparcia rodzin, dofinansowania do inwestycji, tarcz itp., w okresie od 2016 do połowy 2023 roku to ponad 1 miliard 149 milionów złotych.

Podobnie, na niespotykaną wcześniej skalę, polski rząd wspiera remonty i modernizację bytomskich zabytków. W tym kontekście wskazać należy chociażby na remont budynku Muzeum Górnośląskiego, dofinansowany z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Rozpoczął się gruntowny remont Opery Śląskiej, finansowany w większości przez Województwo Śląskie, ale także przez Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych.

Rewaloryzacji doczekał się również secesyjny budynek IV LO, znajdujący się przy pl. Sikorskiego, w którym dokonano rewitalizacji przyziemia. Prace zostały sfinansowane niemal w całości z budżetu państwa. Ich całkowita wartość wyniosła ponad 740 tysięcy, a wkład miasta ograniczył się do zaledwie 7 800 złotych.

Każdy z nas dostrzega także piękno naszej Szkoły Muzycznej, która olśniewa po przeprowadzonej rewitalizacji. Neogotycki gmach, który jest jednym z najbardziej charakterystycznych budynków w mieście, a zarazem najstarszym budynkiem szkolnym w Bytomiu, został wszechstronnie zrewitalizowany kosztem niemal 4,5 mln zł. Placówka otrzymała na remont dotację pochodzącą z programu inwestycyjnego Ministerstwa Finansów, a we wspaniale odrestaurowanej auli stanął, ufundowany w ramach rządowego programu Infrastruktura szkolnictwa artystycznego, fortepian marki Kawai. Kosztujący 650 tysięcy złotych instrument został zbudowany ręcznie z najlepszych materiałów przez najbardziej wykwalifikowanych specjalistów w Japonii.

W ostatnich dniach Bytom otrzymał także ponad 4 miliony złotych w ramach Rządowego Programu Wsparcia Budownictwa Socjalnego i Komunalnego. Dzięki tym pieniądzom wyremontowane zostaną rozbarskie kamienice przy ul. Musialika 1-3, w których powstanie 16 lokali z przeznaczeniem na najem komunalny.

Wbrew przekazywanym przez władze Bytomia informacjom, Rząd Polski nie zapomina o Bytomiu, o czym przecież możemy przekonać się na każdym kroku. Tak duża ilość inwestycji nie byłaby jednak możliwa bez aktywności i skuteczności parlamentarzystów Prawa i Sprawiedliwości, aktywnie zabiegających o ciągłe zwiększanie środków rządowych, płynących do samorządów. Jest także dowodem na skuteczność dobrej współpracy rządu z samorządem. Niestety, w ostatnich miesiącach obserwujemy odejście bytomskiego samorządu od tak prowadzonej polityki i odrzucenie możliwości współpracy dla dobra Bytomia. Przykładem może być bezpodstawny atak na polski rząd związany z brakiem ujęcia Bytomia w rozstrzygnięciu I etapu Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Władze miasta złożyły zbyt wiele wniosków na zbyt duże kwoty. Część z nich zasługuje na wsparcie, jak np. renowacja kościoła św. Wojciecha, wyceniona na 3 i pół miliona złotych, ale wydaje się, że remont wejścia do Urzędu Miejskiego, wyceniony na 3 miliony 430 tysięcy zł., nie musi być finansowany z budżetu państwa.

26 lipca ruszył II nabór wniosków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Jednostki samorządu terytorialnego mają czas na ich złożenie do 16 sierpnia. Wszystkie podmioty, a przede wszystkim władze Bytomia zachęcam do kontaktu z moim Biurem Poselskim w celu uzyskania pomocy przy tworzeniu lub modyfikacji tych dokumentów. Pamiętać bowiem trzeba, iż tylko nieliczne, bardzo dobrze umotywowane wnioski mają szansę na uzyskanie wielomilionowych dotacji. Szkoda, że w procesie zgłaszania propozycji w I etapie zabrakło woli współpracy samorządu z posłem z Bytomia, że zabrakło dodatkowej argumentacji w tak ważnej kwestii. Zachęcam zatem do konsultacji swoich propozycji. W sytuacji, kiedy Bytom stoi przed możliwością pozyskania kolejnych funduszy, atakowanie rządu jest bowiem zabiegiem przeciwskutecznym. ■

eprasa.pl 4857be9e0c

Tomasz Nowak

redaktor naczelny

Nie zapominajmy o ukrytym bohaterze

Ta opisywana przez nas przed tygodniem sprawa była bardzo głośna. Wracająca po służbie do domu st. spec. Dorota Kubiś z bytomskiej Straży Miejskiej odwiodła od samobójstwa 19-latka chcącego skoczyć z wiaduktu kolejowego. Zareagowała błyskawicznie i w pełni profesjonalnie: przeciągnęła go na bezpieczną stronę barierek, wezwała pomoc medyczną i porozmawiała z nim dając nadzieję, że w jego życiu może jeszcze być lepiej. Spisała się świetnie, słusznie odebrała liczne gratulacje, słusznie o jej czynie z uznaniem mówiły media.

Ale strażniczka od początku nie ukrywała, że zareagowała, bo ktoś rozpaczliwie wzywał pomocy. Potem ten ktoś pomógł jej wyciągnąć desperata znad przepaści, bo jak sama powtarzała w pojedynkę nie dałaby rady. Tym kimś był 15-letni chłopak towarzyszący niedoszłemu samobójcy. Zanim pojawiła się pomoc przekonywał go - jak widać skutecznie - by nie skakał. Potrafił tak mówić, że coś tam trafiało do nie myślącego wówczas racjonalnie mężczyzny. Trzymał go i nie puszczał, choć musiał być fizycznie słabszy. Krzyczał szukając wsparcia, aż ono w końcu nadeszło. Choć nie przeszedł przeszkolenia funkcjonariusza Straży Miejskiej, on też poradził sobie w tej ekstremalnej sytuacji doskonale, a przecież każdy przyzna, że dla osamotnionego nastolatka musiało to być wyzwanie nieprawdopodobnie trudne. Zapewne najtrudniejsze w dotychczasowym, a może i w całym życiu.

Nie wiemy, kim był nastoletni bohater. Nikt mu nie gratulował, nikt nie pokazał w telewizji i nie przeprowadził wywiadu, w którym mógłby opowiedzieć o swoim czynie. Dużo myślałem o tym po rozmowie ze strażniczką. Na postawę anonimowego bohatera zwrócił mi też uwagę stały czytelnik dzwoniący do redakcji. Uznaliśmy, że trzeba znaleźć jakiś sposób, by temu młodemu człowiekowi podziękować i mu pogratulować. Stąd ten tekst.

I jeszcze jedna kwestia dająca do myślenia. Dorota Kubiś powtarzała, że nie zrobiła nic szczególnego, a podobnie zachowałby się każdy z nas. Czy w istocie? Nie przepadam za poezją Wisławy Szymborskiej, można mieć sporo zastrzeżeń do jej życiowych wyborów, ale pisząc jeden z wierszy miała absolutną rację: tyle o sobie wiemy, ile nas sprawdzono.

dr Bartosz Sitek

ławnik sądu pracy, pracownik socjalny

Uśmiechnij się

Ja jeszcze na słówko, jak chodzi o sytuację z panem Krzysztofem Daukszewiczem, programem „Szkło kontaktowe" i stacją TVN24. Jest to temat szczególnie mnie interesujący, gdyż w działalności naukowej zajmuję się komunikacją społeczną. Każde tego typu zdarzenie medialne tym szczególniej przykuwa moją uwagę. Minęła już chwila od samego zdarzenia, można więc względnie spokojnie przyjrzeć się sprawie.

Warto zwrócić uwagę na kilka kwestii. Jedną z ważniejszych jest kontekst, w jakim pada wypowiedź oraz osoby dramatu w nim występujące. Kim jest Krzysztof Daukszewicz? Czytając w Wikipedii biogram wyżej wymienionego dowiadujemy się, że jest on satyrykiem, artystą kabaretowym, felietonistą, poetą, autorem tekstów, piosenkarzem, gitarzystą i kompozytorem (w tej kolejności!). Dwie pierwsze działalności nie pozostawiają zatem złudzeń, z kim mamy do czynienia.

Czym jest „Szkło kontaktowe"? W tej samej Wikipedii czytamy, iż jest to magazyn satyryczno-publicystyczny. Zaś na stronie internetowej stacji, możemy zapoznać się z notką, głoszącą, że jest to jedyny program „z przymrużeniem oka" na antenie TVN24 oraz TVNBiS.

Żaden z widzów programu nie ma chyba wątpliwości, że formuła jest satyryczna i prześmiewcza. To, czy żart trafia w nasze gusta jest tu czymś zupełnie innym. Żart może być dobry lub zły, gustowny lub nie, intelektualny lub rynsztokowy, sytuacyjny, słowny itd. itd... Nie zmienia to faktu, że żart, to żart. Sytuacja z programu przypomina mi narzekania osób, które wybierają się na występ typu stand-up artysty słynącego z wulgaryzmów rzucanych w stronę widowni, po czym są oburzone padającym ze sceny słownictwem.

Pamiętajmy, że słowa wypowiedziane podczas występu satyryka i te same słowa płynące z ust polityka na mównicy sejmowej są czymś kompletnie innym. W różnych sytuacjach społecznych obowiązują różne standardy odbioru i zachowania. Podobnie jak inaczej ubieramy się do opery i do kina. Błazen mógł sobie dworować z króla i rzucać bezkarnie w kierunku tegoż poważne zarzuty, podczas gdy zwykły poddany, wypowiadając te same słowa skończyłby zapewne marnie.

Choć sam bywam fanem dość „mocnego" humoru, to moim zdaniem żart Daukszewicza, nawet przyjmując wyjaśnienia tegoż, skąd użycie takich, a nie innych słów, był zwyczajnie głupi. To moja subiektywna opinia. Satyra jednak rządzi się swoimi prawami. Jest wiele teorii tłumaczących komizm i śmiech. Jedną z popularniejszych jest ta, mówiąca, że żart polega na budowaniu napięcia wokół „zakazanego" tematu znajdującego się mniej lub bardziej w sferze tabu, po czym odzieraniu owego tabu, zderzaniu sfer sacrum i profanum. Rozładowujemy owo napięcie poprzez śmiech. W tym przypadku jest to zdecydowanie śmiech przez łzy.

Wiesław Ciecieręga

poeta, pieśniarz,
organizator wydarzeń kulturalnych

Kwiatowe talenty

Minęło już ponad trzydzieści lat od inauguracji bytomskiego Festiwalu Piosenki Poetyckiej „Kwiaty na kamieniach", z którym jestem związany od samego początku jego istnienia. Miłe to są chwile gdy od czasu do czasu spoglądam w ekran telewizora, a tam pojawia się kolejna laureatka czy laureat Festiwalu, co sprawia, że nie sposób zapomnieć nawet o tych najbardziej odległych edycjach wydarzenia.

Dokładnie 30 lat temu – w roku 1993, laureatką głównej nagrody została Aleksandra Popławska – dzisiaj wybitna aktorka. Spoglądając na listę nagrodzonych uczestników ze wszystkich „kwiatowych" konkursów, można śmiało stwierdzić, że jej artystyczne losy potoczyły szczególnie ciekawie. Tym bardziej cieszy fakt, że jeden z kroków, które wtedy rozpędzały jej artystyczna karierę został postawiony właśnie w Bytomiu. Dodajmy, że koncert galowy Festiwalu z 1993 roku odbył się na scenie Opery Śląskiej i okraszony był występem będącej wtedy u szczytu popularności Edyty Geppert, a koncert prowadziła urzędująca Miss Polonia – Ewa Wachowicz. Jeśli ktoś dzisiaj pamięta jeszcze ten koncert, to pewnie zgodzi się ze mną, że rola konferansjera trochę przerosła młodą piękność, ale pewnie niejeden juror konkursów o charakterze artystycznym rzekłby nieco złośliwie: „że jeśli czegoś nie dopowiedziała, to dowyglądała".

Ale to tak tylko na marginesie. Wróćmy do naszej zwyciężczyni „Kwiatów na kamieniach". Aleksandra Popławska to obecnie jedna z najpopularniejszych polskich aktorek. Urodziła się w Zabrzu. Za młodu ukończyła szkołę muzyczną II stopnia, jednak już w szkole średniej zdecydowała się związać swoje życie z aktorstwem. Popławska jest absolwentką Wydział Aktorskiego we Wrocławiu, który stanowi część Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie.

Zagrała między innymi Tanię w „Czwartej siostrze" - występ zaowocował nagrodą aktorską na Festiwalu Dramaturgii Współczesnej w Zabrzu. Na przestrzeni lat wystąpiła w wielu innych spektaklach. Można ją oglądać również na małym i dużym ekranie. Debiutowała w serialu „Miodowe lata". Największą popularność przyniósł jej jednak występ w serialu obyczajowym „Barwy szczęścia". Aktorka wcieliła się tam w postać Niny Elsner. Zagrała również w dwóch hitowych serialach – „Wataha" oraz „Belfer".

Karierę na dużym ekranie rozpoczęła występem w filmie obyczajowym „W dół kolorowym wzgórzem". Następnie pojawiła się w komedii „Testosteron" u boku Macieja Stuhra, Tomasza Karolaka oraz Piotra Adamczyka. Wśród filmografii Aleksandry Popławskiej znajdziemy takie tytuły jak: „Kochaj", „Kobiety mafii"oraz „Underdog".

Barbara Dziuk

Poseł na Sejm RP, #RazemdlaZdrowia,
#PolskaMocKobiety

Dobro i zło wolności wyboru

Wolność jest wartością szczególnie ważną od lat najmłodszych. Gdy dorastamy, często chcemy być niezależni i stanowić sami o sobie. Staramy się to wyrazić na różne sposoby. Oczekujemy od dorosłych zaufania oraz dania nam możliwości odnalezienia własnej tożsamości, indywidualności i odrębności. Ten etap życia to pomost do dorosłości. Abyśmy mogli odpowiednio przejść drogę kształtowania własnej tożsamości i odrębności, ważna jest współpraca rodziców i innych, ważnych w naszym życiu. Jest to zadanie wymagające dużej dozy cierpliwości, spokojnej, obiektywnej konsekwencji oraz życzliwości i zaufania.

Przytoczę dwa słowa wynikające z zainteresowań Fiodora Dostojewskiego, wolność i zło. Te zaś dwa słowa łączą się w jednym pojęciu-człowiek. Problem wolności wiąże się bowiem z problemem zła, a oba te problemy koncentrują się w osobie ludzkiej. Zła nie da się wyjaśnić bez wolności. Spójrzmy na wolność w kontekście relacji rodzinnych.

Relacje w rodzinie przenoszą się na relacje w pracy i na relacje między państwami. Skąd te wojny między narodami? To efekt wolności w podejmowaniu decyzji przez Rządy. Czy skoro takie są efekty wolności osobistej, czy ktoś chciałby z niej zrezygnować? Pamiętajmy by wprowadzać pokój, zwyciężając zło dobrem, trzeba zwrócić szczególną uwagę na dobro wspólne oraz jego formy społeczne i polityczne. Kiedy bowiem na wszystkich płaszczyznach krzewi się dobro wspólne, krzewi się pokój. My jako ludzie jesteśmy jak dzieci, które potrzebują wskazówek od czułego i mądrego Ojca w Niebie, który na przykładzie życia swojego Syna, Jezusa pokazał nam, że nie potrzebujemy być zaprogramowani do dobra, że znacznie lepiej jest to dobro wybierać z własnej woli. Biblia opisuje wielu ludzi, którzy wybierali dobro i my też możemy. Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj. Pamiętajmy że dobro i zło istnieje obok siebie i każdego dnia dokonujemy wyboru.

eprasa.pl 4857be9e0c

Ukradł kobiecie 50 zł i strzelił jej pięć razy w plecy

BYTOM, ZABRZE. ZAMASKOWANY NAPADŁ NA KOBIETĘ, UKRADŁ JEJ 50 ZŁ, A GDY JEGO OFIARA UCIEKAŁA, PIĘĆ RAZY STRZELIŁ JEJ Z REWOLWERU W PLECY. ROZBÓJ MIAŁ MIEJSCE NA TERENIE ZABRZA. DOPIERO TERAZ POLICJANCI ZATRZYMALI BĘDĄCEGO JEGO SPRAWCĄ 33-LETNIEGO MIESZKAŃCA BYTOMIA.

Marcin Pawlenka

Do napadu doszło 14 kwietnia w zabrzańskiej dzielnicy Biskupice. Ofiarą 33- letniego bytomianina była 36-letnia kobieta, również mieszkanka Bytomia.

– Ofiara i sprawca nie znali się wcześniej. Mężczyzna napadł na kobietę i ukradł jej 50 złotych, po czym oddał w jej kierunku pięć strzałów z rewolweru. Na szczęście pomimo odniesionych obrażeń kobiecie udało się uciec, a o zdarzeniu poinformowano policjantów – relacjonuje mł. asp. Sebastian Bijok, rzecznik zabrzańskiej policji.

Ofiara trafiła do szpitala. Może mówić o dużym szczęściu. Z jej pleców lekarze wyciągnęli śrut, który nie uszkodził organów wewnętrznych

Bandyta podczas napadu, jak wynika z informacji zabrzańskich policjantów, mógł być pod wpływem narkotyków. W jego mieszkaniu mundurowi znaleźli broń i amunicję. – W trakcie przeszukania jego mieszkania policjanci znaleźli rewolwer, trzy pistolety gazowe, 200 sztuk amunicji różnego rodzaju oraz gumową maskę, w której dokonał rozboju – potwierdza mł. asp. Sebastian Bijok.

Zatrzymanemu grozi nawet do 15 lat więzienia. ■

33-letni bytomianinowi za napad z bronią na 36 letnią kobietę grozi nawet do 15 lat więzienia

BYTOM

Kierowca z Sosnowca próbował przekupić policjantów

W poważne tarapaty wpakował się 65-letni kierowca z Sosnowca zatrzymany przez bytomskich policjantów za przekroczenie prędkości. Próbował on wręczyć im łapówkę.

Sosnowiczanin prowadził ciężarówkę. Zatrzymano go w chwili, gdy jechał aleją Jana Pawła II. Powód był jednoznaczny: radar wskazał, że samochód jechał o 15 kilometrów za szybko. Przekroczenie niewielkie, kara - nawet po ostatnim radykalnym zwiększeniu poziomu mandatów - nie byłaby pewnie drakońska, ale 65-latek mimo to postanowił nakłonić stróżów prawa, by przymknęli oko na jego czyn. Przekonać ich do tego miały zaoferowane pieniądze.

Mundurowi z bytomskiej drogówki łapówki jednak nie przyjęli, a sosnowiczanin tym samym wszedł w drugi, tym razem o wiele poważniejszy konflikt z prawem. W efekcie odpowie przed sądem za przestępstwo korupcyjne, za które grozi mu kara do 2 lat więzienia. Konsekwencje wykroczenia drogowego też poniesie, ale obecnie to akurat jego najmniejszy problem. **TON**

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Pałac w Miechowicach czeka na ciebie

Miasta Gwarków

Odrestaurowany i świetnie się prezentujący Pałac w Miechowicach to miejsce ze wszech miar niezwykłe. Odwiedzając je można w ciekawy sposób odkrywać historię Górnego Śląska, a także wziąć udział w ciekawych zajęciach i imprezach kulturalnych.

Pałac, a tak naprawdę zrewitalizowana oficyna dawnej imponującej rozmachem i pięknem budowli stoi przy ulicy Dzierżonia. To pozostałość po posiadłości należącej do słynnego rodu Tiele-Wicklerów. W drugiej połowie XIX wieku przebudowali oni obiekt na wzór XVI-wiecznego, angielskiego stylu Tudorów.

Jednakże dzieje tego miejsca sięgają początku XIX wieku. Był rok 1812, kiedy wieś Miechowice kupił Ignacy Domes. To z jego inicjatywy oraz za jego pieniądze w latach 1812-1817 wzniesiono klasycystyczny pałac. Z czasem stał się on środkową częścią neogotyckiego pałacu, zwanego potocznie - z racji swojego wyglądu - zamkiem.

Oświetlony pałac robi szczególne wrażenie nocą

Dwa skrzydła, trzy wieże

Ponownie odnowiono go w roku 1850 wedle projektu projektu znanego niemieckiego architekta Richard Lucae. Same prace ostatecznie realizowano jednak zgodnie z wytycznymi przedstawionymi przez Maurycego Augusta Nottebohma. Wszystko trwało blisko dziewięć lat.

W efekcie pojawiły się dwa nowe skrzydła. W zachodnim ulokowano salę obrazów i salę kwiatową, zaś przy wschodnim skrzydle wyrosła najwyższa z wież nazywana „Jaskółczą". Miała ona 110 stóp, a więc przeszło 33 metry wysokości i była doskonale widoczna nawet z daleka. Dwie pozostałe wieże nosiły nazwę „Prochowej" i „Wodnej". W tej drugiej znaleziono miejsce na zbiornik wody dostarczanej tam pompami z podziemi pobliskiej kopalni „Maria".

Zostały ruiny

Rodzina Tiele-Wincklerów zarządzała piękna posiadłością do roku 1925 roku, by odsprzedać ją spółce akcyjnej Preussengrube AG. Ta zaś zdecydowała się na kolejną przebudowę, a zadanie to zlecono Franciszkowi Wincklerowi oraz Hubertowi von Tiele-Wincklerowi.

27 stycznia 1945 roku wszystko się skończyło. Wkraczający do Miechowic Sowieci zgodnie ze swoim barbarzyńskim zwyczajem splądrowali pałac i podpalili go. Dzieła zniszczenia dokończono na przełomie 1954 i 1955 roku, kiedy to saperzy z Ludowego Wojska Polskiego wysadzili wypalone ruiny. Po neogotyckim pałacu pozostały jedynie fragmenty oficyny. Przez wiele lat straszyły one i przypominały o dramatycznej historii. Miasto próbowało kilka razy sprzedać resztki zamku, lecz nic z tego nie wychodziło.

Za unijne fundusze

Na szczęście w końcu pozyskano fundusze unijne i dzięki nim oficyna została kapitalnie odrestaurowana. Wydano na to 11,6 miliona złotych, a dotacja unijna wyniosła połowę tej sumy. Podczas prac zadbano o szczegóły architektoniczne i dopieszczono każdy element. Szczególnie dobrze obiekt prezentuje się nocą w czym zasługa efektownej iluminacji.

Wpisany do rejestru zabytków pałac jest dziś jednym z najważniejszych obiektów kulturalnych i turystycznych nie tylko w Miechowicach, ale również w Bytomiu. Pamiętajmy też, że w skład zespołu pałacowo-parkowego oprócz oficyny i ciekawie wyeksponowanych pozostałości pałacu Tiele-Wincklerów wchodzą również park i zespół dendrologiczny.

Odwiedzając miechowicki zamek możemy nie tylko poznać burzliwą historię naszego regionu i zobaczyć, jak żyli członkowie sławnej rodziny. Obiekt podległy Bytomskiemu Centrum Kultury cały czas tętni życiem. Odbywają się tam warsztaty artystyczne, zajęcia dla dzieci i starszych, organizowane są wystawy i plenerowe projekcje. Jeśli jeszcze nie poznaliście tego miejsca, to koniecznie musicie to nadrobić. Najlepiej jeszcze podczas wakacji.

Więcej informacji o wydarzeniach na stronie www.palacwmiechowicach.pl

eprasa.pl 4857be9e0c

OGŁOSZENIE URZĘDU MIEJSKIEGO W BYTOMIU

W związku z rozpoczęciem prac nad „Programem współpracy miasta Bytomia z organizacjami pozarządowymi na rok 2024", Biuro Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego w Bytomiu serdecznie zaprasza wszystkich przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, do włączenia się w tworzenie ww. dokumentu i tym samym do składania swoich uwag oraz opinii na temat kształtu przyszłorocznego Programu.

Projekt Programu, o którym mowa zostanie opracowany i zaopiniowany przez powołany zespół konsultacyjny, w skład którego wejdą zarówno przedstawiciele Prezydenta Bytomia, Rady Miejskiej jak i organizacji pozarządowych. Punktem wyjścia prac nad projektem nowego dokumentu jest obowiązujący „Program współpracy na rok 2023". Treść aktualnie obowiązującego programu jest dostępna na stronie internetowej www.bytom.pl w zakładce „Dla Mieszkańca – Zaangażuj się".

Wszystkie opinie, uwagi, sugestie proszę przesyłać za pomocą poczty elektronicznej na adres pozarzadowe@um.bytom.pl, za pomocą Platformy Konsultacji www.konsultacje.bytom.pl, bądź za pomocą poczty tradycyjnej na adres: (Biuro Organizacji Pozarządowych), Urząd Miejski w Bytomiu, ul. Parkowa 2, 41-902 Bytom w terminie do 24.08.2023 r. Liczy się data wpływu do Urzędu.

Państwa wnioski zostaną wnikliwie przeanalizowane i będą pomocne w dalszych pracach nad Programem.

REKLAMA

SHARK TOP TEAM Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

Małżeństwo sutenerów werbowało prostytutki

BYTOM. OD WIELU LAT WERBOWALI PROSTYTUTKI, ORGANIZOWALI IM SPOTKANIA Z KLIENTAMI, FOTOGRAFOWALI JE I SPORO NA TYM ZARABIALI. TERAZ GROZI IM 7,5 ROKU WIĘZIENIA. BYTOMSKIE MAŁŻEŃSTWO PROWADZĄCE NIELEGALNY BIZNES EROTYCZNY WPADŁO W RĘCE POLICJI

Tomasz Nowak

Stało się to podczas szeroko zakrojonej akcji prowadzonej w minionym tygodniu przez funkcjonariuszy z Zespołu do Walki z Handlem Ludźmi katowickiej Komendy Wojewódzkiej. W jednym momencie weszli oni do kilku agencji towarzyskich działających na terenie naszego województwa, a powiązanych z pochodzącym z Bytomia małżeństwem. Niektóre z nich funkcjonowały w naszym mieście.

ŚLĄSKA POLICJA

Zatrzymanego w domu mężczyznę doprowadzono do prokuratury

W kajdankach do prokuratury

Mającą 43 lata kobietę zatrzymano w jednej z tych agencji, natomiast jej o osiem lat starszego męża ujęto w bytomskim mieszkaniu. Oboje byli całkowicie zaskoczeni tym, co się stało. Zostali skuci kajdankami i natychmiast doprowadzeni przez zamaskowanych policjantów do Prokuratury Rejonowej Gliwice Wschód. Tam usłyszeli bardzo poważne i skutkujące wysokimi karami zarzuty organizowania prostytucji i czerpania z tego korzyści finansowych.

Ten nielegalny biznes erotyczny kwitł w najlepsze od ośmiu lat. Jak ustalili mundurowi bytomianie różnymi sposobami zwerbowali co najmniej kilkanaście prostytutek. Tak naprawdę jednak ich liczba może być znacznie większa. Potem organizowali miejsca świadczenia usług seksualnych i będące ich zapisem sesje fotograficzne. Dodatkowo na wielu portalach erotycznych zamieszczali ogłoszenia i zapewniali numery telefoniczne do kobiet zajmujących się nierządem. Klientów im nie brakowało.

Dowodów jest wiele

Jak zapewnia komenda wojewódzka policji materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie jest obszerny i potwierdza podejrzenia śledczych. Sporo dowodów znaleziono podczas przeszukań przeprowadzonych w mieszkaniu bytomskich sutenerów oraz w agencjach towarzyskich. Udało się zabezpieczyć między innymi zapiski z rozliczeniami seksbiznesu, telefony komórkowe, karty SIM, nośniki pamięci oraz komputery. Materiały te są wciąż badane przez specjalistów.

43-latka i jej mąż usłyszeli już zarzuty związane z organizowaniem, ułatwianiem i czerpaniem korzyści majątkowej z prostytucji innych osób i uczynienie sobie z tego stałego źródło dochodu, bardzo pokaźnego zresztą. 51-latek najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie, natomiast jego żonę po przesłuchaniu wypuszczono i objęto policyjnym dozorem. Musi się regularnie meldować na policji. Obydwojgu grozi teraz nawet do 7,5 roku więzienia. ■

BYTOM

Opłata za żłobek pójdzie w górę

576 złotych miesięcznie zapłacą za pobyt dziecka w żłobkach ich rodzice. Do tego trzeba doliczyć wynoszącą 12 złotych za dzień opłatę za wyżywienie. Wyższe stawki wchodzą w życie z początkiem września.

Decyzja dotycząca dwóch bytomskich żłobków zapadła podczas zwołanej na zeszły poniedziałek sesji Rady Miejskiej. Jak przekonywano podwyższenie stawek jest konieczne, jeśli ma być w nich utrzymany właściwy standard usług. - Przy rosnących cenach żywności, stawka ta nie jest wygórowana i za tę kwotę placówki będą w stanie zapewnić dzieciom pełnowartościowy posiłek zgodny z określonymi normami - mówi Jarosław Więcław, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego.

Przypomnijmy, że obecnie rodzice posyłający swą pociechę do miejskich placówek płacą miesięcznie 504 zł. Po wejściu podwyżki w życie będą musieli wydać 72 zł więcej. To jednak nie wszystko. Zmieni się bowiem również stawka za wyżywienie. Od września wyniesie ona maksymalnie 0,4 procenta minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w danym roku budżetowym. Dziś to 3 600 zł brutto), a więc 12 zł za dzień.

Żłobek tani zatem nie jest, ale rodzice mogą postarać się o dofinansowanie wynoszące miesięcznie maksymalnie 400 zł. Przysługuje ono na dziecko uczęszczające do żłobka, klubu dziecięcego lub znajdujące się pod opieką dziennego opiekuna i niekorzystające z rodzinnego kapitału opiekuńczego.

Poza tym rodzice mogą w ramach Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego otrzymać 500 zł przez 24 miesiące (na drugie dziecko i kolejne) lub 1 tys. zł przez 12 miesięcy. Pieniądze te mogą przeznaczyć na pokrycie wydatków na opiekę nad dzieckiem, w tym żłobek. - Oznacza to w gruncie rzeczy, że rodzice zapłacą za żłobek mniej, dopłacając tylko różnicę wynikającą z dopłaty oraz koszty wyżywienia. Przepisy dotyczą zarówno placówek publicznych, jak i prywatnych - mówi Jarosław Więcław.

Uwaga: dopłata za żłobek nie wpływa na konto rodzica, lecz bezpośrednio do placówki, do której uczęszcza dziecko. **TON**

99 miejsc w dwóch żłobkach

W naszym mieście mamy obecnie jeden żłobek działający przy ul. Łużyckiej 6a. Przygotowano w nim miejsce dla 75 maluszków w trzech grupach wiekowych. Z początkiem września otwarta zostanie druga tego typu placówka. Żłobek Miejski nr 2 ulokuje się w nowo wybudowanym budynku przy ul. Nowej 66 w Miechowicach. Tam z kolei są 24 miejsca dla dzieci.

eprasa.pl 4857be9e0c

Interna w miejskim szpitalu częściowo zawieszona

BYTOM. ODDZIAŁ CHORÓB WEWNĘTRZNYCH SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO NR 1 W BYTOMIU ZAWIESZA DZIAŁALNOŚĆ NA NAJBLIŻSZE TRZY MIESIĄCE. POWÓD? BRAK PERSONELU MEDYCZNEGO. LECZENI BĘDĄ WYŁĄCZNIE PRZYJĘCI JUŻ PACJENCI.

Marcin Pawlenka

Jeszcze w minioną środę interna w bytomskiej „Jedynce" przyjmowała pacjentów pełniąc ostry dyżur. Następnego dnia się to zmieniło. - Jeden z dwóch lekarzy specjalistów zachorował i nie mieliśmy innego wyjścia, jak czasowe częściowe zawieszenie oddziału z uwagi na brak możliwości objęcia opieką tak dużej liczby pacjentów przez jednego specjalistę – tłumaczy Kinga Wieczorek, p.o. dyrektora Szpitala Specjalistycznego nr 1 w Bytomiu.

HTTP://SZPITAL1.BYTOM.PL

Zawieszenie interny w bytomskiej „Jedynce" zaplanowano na najbliższe trzy miesiące. Jest jednak nadzieja, że oddział zostanie otwarty wcześniej

Co z pacjentami?

Na Oddziale Chorób Wewnętrznych bytomskiej „Jedynki" przebywa około 30 pacjentów. Szpital był zmuszony złożyć wniosek do NFZ i wojewody śląskiego o czasowe zawieszenie działalności oddziału. Na szczęście w Bytomiu są jeszcze dwie inne placówki, które prowadzą internę. To Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 4 przy alei Legionów oraz Szpital Specjalistyczny nr 2 przy ul. Batorego. Tam też będą kierowani pacjenci na ostry dyżur.

- Oddział internistyczny został całkowicie zamknięty, pacjenci oczywiście są na oddziale i wypisujemy ich systematycznie po zakończeniu leczenia. Nie ma potrzeby ich ewakuacji. Nie pełnimy jednak ostrych dyżurów i nie przyjmujemy nowych pacjentów – wyjaśnia lek. Janusz Milewski, p.o. zastępcy dyrektora ds. lecznictwa w bytomskiej „Jedynce".

Brakuje lekarzy

Zawieszenie interny zaplanowano na najbliższe trzy miesiące. Jest jednak nadzieja, że oddział zostanie otwarty wcześniej, jeśli lekarz, który się rozchorował wróci ze zwolnienia. To co dzieje się w bytomskiej „Jedynce" nie jest odosobnionym przypadkiem w naszym regionie. Z powodu braku lekarzy, działalność interny została też wstrzymana w szpitalu w Jaworzu. Oprócz tego, podobny los spotkał pediatrię w Raciborzu oraz onkologię dziecięcą w Chorzowie. ■

BYTOM

Miasto spłaca dług lecznicy

Miasto konsekwentnie pokrywa zobowiązania podległego sobie Szpitala Specjalistycznego nr 1 przy ulicy Żeromskiego.

Na zwołanej na zeszły poniedziałek sesji radni zdecydowali, że z budżetu gminy do placówki trafi na ten cel 5 milionów złotych.

To kolejna transza pokrywająca część długu za rok 2021. W sumie sięgnął on 14,2 mln. Swą wcześniejszą decyzją Rada Miejska spłaciła pierwsze 5 mln, tak więc jeszcze trzeba wyłożyć 4,2 mln.

To jednak nie koniec. Rok 2022 lecznica też skończyła bowiem na minusie i to wynoszącym 15,3 mln. To zobowiązanie też trzeba będzie kiedyś pokryć. Co zatem dalej z finansami szpitala? Jak podkreślano podczas sesji bez systemowych rozwiązań nie ulegną one zdecydowanej poprawie. **IZO**

ŚRÓDMIEŚCIE

Uczyńmy nasze przestrzenie najlepszymi

Zrewitalizowany Zaułek oraz Park Kieszonkowy przy ulicy Katowickiej, to dwa projekty z Bytomia, które biorą udział w plebiscycie na Najlepszą Przestrzeń Publiczną Województwa Śląskiego 2023. Do końca sierpnia można głosować na te dwa wyjątkowe miejsca.

Konkurs Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Śląskiego organizowany jest co roku przez Zarząd Województwa Śląskiego pod patronatem Marszałka. Nagradzane są w nim najlepsze projekty z naszego regionu, które powstały w minionym roku.

Zgłaszane do konkursu prace ocenia jury, w składzie którego są członkowie Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno Architektonicznej. Tradycją stało się głosowanie internetowe na stronach województwa śląskiego. Na zrewitalizowany Zaułek oraz Park Kieszonkowy przy ulicy Katowickiej można głosować na stronie: www.npp.slaskie.pl **MP**

REKLAMA

eprasa.pl 4857be9e0c

Z Wołynia przez Syberię, Palestynę i Anglię do Bytomia

DANUTA DĄBROWSKA W CZASIE II WOJNY ŚWIATOWEJ PRZEŻYŁA NIEZWYKŁĄ POLSKĄ ODYSEJĘ. ZESŁANA NA SYBERIĘ, OPUŚCIŁA ROSJĘ SOWIECKĄ WRAZ Z ARMIĄ GENERAŁA ANDERSA. POTEM PRZEZ 4 LATA MIESZKAŁA I UCZYŁA SIĘ W NAZARECIE. ODWIEDZILIŚMY PANIĄ DANUTĘ W MIECHOWICKIM DOMU KOMBATANT, GDZIE OBECNIE PRZEBYWA I WYSŁUCHALIŚMY JEJ WSPOMNIEŃ.

Marcin Hałaś

Kiedy wybuchła II wojna światowa, Danuta - wówczas Sokołowska - miała 11 lat. Wraz z rodzicami i siostrą mieszkała w niewielkiej miejscowości Orżew w województwie wołyńskim. 17 września 1939 roku na wschodnie ziemie Polski wkroczyli Sowieci. Wkrótce zaczęły się wywózki Polaków na Syberię. Komuniści działali metodycznie. - W lutym 1940 wywozili osadników wojskowych i leśników - opowiada pani Danuta. - Osadników, bo część z nich przejechała na te ziemie w 1920 roku po pobiciu bolszewików. Leśników, żeby nie pomagali w ewentualnym tworzeniu polskich oddziałów partyzanckich. Mój ojciec był leśnikiem, więc wtedy wywieźli nas.

Towarowym wagonem na zesłanie

Pani Danuta doskonale pamięta wagon, którym jechali na wschód. Towarowy, z dziurą w środku podłogi. Ta dziura służyła za ubikację w czasie podróży. Po bokach wagonu były zrobione z desek prycze, na których kładło się po kilkanaście osób. Trafili w okolice Archangielska.

Pani Danuta w harcerskim mundurze w Palestynie...

... i dzisiaj.

Tam jej ojcu kazano pracować przy pozyskiwaniu drewna - miał przedwojenne doświadczenie w pracy w tartaku. Trwał wyrąb lasu, a pnie wiązano w olbrzymie tratwy i spławiano rzeką Dwiną, która uchodzi do Morza Białego. Zesłańcy pracowali w zimie nawet przy 40 stopniach mrozu. Jej 16-letnia siostra również musiała pracować. Kiedyś wpadła do wody. Na szczęście nie uderzyła w wielkie bale drewna i wypłynęła na powierzchnię. W wodzie zdjęła buty, żeby nie spadły jej z nóg i dopiero potem dopłynęła do brzegu. W domu była szczęśliwa - bo nie zgubiła butów.

W 1941 roku, po ataku Niemiec na ZSRS, zaczęły się tworzyć Polskie Siły Zbrojne w ZSRS, znane pod nazwą Armia generała Andersa. Zesłańcom pozwolono opuścić miejsca osiedlenia i udać się do punktów zbornych. Rodzina Sokołowskich musiała dotrzeć spod Archangielska do punktu zbornego w Uzbekistanie. Jechali pociągami, wysiadali na różnych stacjach i najmowali się do doraźnej pracy w kołchozach, żeby dostać tam jedzenie. W jednym z takich kołchozów ojciec „podkradał" kołchozowym koniom owies, z którego gotowali zupę.

Razem z armią Andersa

Kiedy dotarli do punktu zbornego, okazało się, że ojciec pani Danuty nie został przyjęty do Polskich Sił Zbrojnych - miał już ponad 55 lat. Za to jej siostra wstąpiła do Pomocniczej Służby Kobiet. Potem było wyjście armii Andersa ze Związku Sowieckiego. Wraz z wojskiem udało się również ewakuować ponad 40 tysięcy cywilów. Dzięki temu pani Danuta statkiem dotarła do Persji, czyli dzisiejszego Iranu. Potem przez Irak do Palestyny, gdzie przez 4 lata uczęszczała do polskiej szkoły dla dziewcząt, mieszczącej się w Nazarecie. Musiała się wówczas rozstać z rodzicami, który resztę wojny spędzili w Indiach - wówczas brytyjskiej kolonii.

Swojego przyszłego męża poznała korespondencyjnie. Był żołnierzem II Korpusu, pod Monte Cassino został ranny. Organizowano wówczas akcję pisania listów przez uczennice polskich szkół do rannych żołnierzy. W ten sposób nawiązali znajomość. Pobrali się w 1947 roku w Londynie.

Nie chciała do TPPR

Rok później postanowili wrócić do Polski. Nie byłą to łatwa decyzja: chodziło o powrót do kraju rządzonego przez komunistów. Jednak się zdecydowali. Najpierw trafili do Bydgoszczy. Potem przenieśli się do Bytomia. Zdecydowała o tym... Polonia Bytom. - Mój mąż przed wojną mieszkał we Lwowie, trenował biegi w Pogoni Lwów. Postanowił się przenieść do naszego miasta, gdy usłyszał, że jest tu dużo lwowiaków i dawnych zawodników Pogoni.

Pani Danuta w Bytomiu pracowała w Cefarmie. Raz tylko miała w pracy kłopoty - kiedy odmówiła zapisania się do Związku Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. A należeć miała cała załoga. TPPR organizował wówczas m.in. wycieczki do różnych radzieckich miast. - Powiedziałam, że ja już byłam w Związku Radzieckim bardzo długo, więc nie muszę tam jechać - mówi pani Danuta. ■

BYTOM

Becekobus w siedmiu wcieleniach

BYTOM.PL

W zeszłym roku Becekobus przywiózł między innymi pszczelarzy

Mamy wakacje, więc musi być i Becekobus. W trasę już po raz piętnasty rusza on 7 sierpnia, a w tym roku będzie miał aż siedem różnego rodzaju wcieleń. Każde jest ciekawe.

Becekobus to kapitalna inicjatywa przygotowywana przez Bytomskie Centrum Kultury. W każde wakacje wynajmuje ono autobus, który dociera do różnych części naszego miasta, by ich najmłodszym mieszkańcom zapewnić atrakcje kulturalne. Zainteresowanie nimi zawsze jest olbrzymie, a uczestnicy zajęć nie mają najmniejszych powodów, by narzekać na nudę.

W najbliższych dniach Becekobus dostarczy siedem różnego rodzaju ofert. Taki Artbusik na przykład zaprasza na warsztaty artystyczne. Każdy dzień to inna technika i nowe rzeczy do odkrycia. W planie są malowanie na plastrach drewna inspirowane światem roślin i zwierząt, przestrzenne modele owadów o fantazyjnych barwach i kształtach, nauka szycia, dekorowanie ceramicznych doniczek, własnoręcznie wykonane breloczki w kształtach soczystych owoców i szycie własnych zabawek.

Nauka z frajdą

Z kolei Naukobusik zaprasza na spotkania poświęcone zanieczyszczeniom środowiska i ekologii. W czasie 60 minut uczestnicy samodzielnie wykonają szereg eksperymentów i doświadczeń pod okiem prowadzącego. Nauczą się też podstaw pracy laboratoryjnej, dowiedzą się nieco o chemii, biologii i fizyce oraz o tym, jaką frajdę może sprawiać nauka.

Rycerzobusik oferuje prezentacje strojów, broni i mnóstwo działań interaktywnych. Uczestnicy zobaczą tradycyjne techniki walki i spróbują pisania gęsim piórem, a także przeniosą się w czasie, by poznać codzienne życie ludzi z epoki średniowiecza. Całość oprawiona będzie opowiadaniami, legendami oraz anegdotami na temat rycerzy i giermków.

W trasę wyjedzie poza tym ekobusik zachęcający do wzięcia udziału w zajęciach z wykorzystaniem materiałów naturalnych i recyclingowych. Powstaną z nich przedmioty codziennego użytku i ozdoby. Poza tym dzieci nauczą się się ponownego wykorzystania słoików, czy butelek PET.

Tajniki cyrkowej rodziny

Natomiast Magiobusik zainspiruje kulturą magicznych zakątków świata. Prowadzący te warsztaty opowiedzą o historii i znaczeniu magicznych przedmiotów, a następnie zachęcą do ich własnoręcznego stworzenia. Tym samym powstaną łapacze snów, namiot tipi, lalki i motanki.

Hasiobusik przywiezie cykl zajęć z upcyklingiem, czyli nadawaniem nowego życia pozornie nieużytecznym przedmiotom. Poprzez zabawę uczestnicy zapoznają się z dziełami sztuki, tworzeniem czegoś z „niczego".

I wreszcie cyrkobusik. On z kolei ma ofertę warsztatów, podczas których będzie można poznać tajniki pracy cyrkowców, a nawiązując do historii Śląska - tradycje Elwrów. W programie sztuczki żonglerskie, teatralne gry integracyjne i przestrzenne zabawy ruchowe, a także tajniki postaci rodem z cyrkowej rodziny. **TON**

Gdzie zaparkuje Becekobus?

Przy Pałacu w Miechowicach przy ulicy Dzierżonia, siedzibie BCK przy placu Karin Stanek, Szkole Podstawowej nr 38 przy ul. Korczaka w Suchej Górze, Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 przy ul. ks. Popiełuszki w Karbiu, Szkole Podstawowej nr 16 przy ul. Rataja w Bobrku, Klubie Sezam Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Chorzowskiej, Szkole Podstawowej nr 44 przy ul. Gen. Grota-Roweckiego w Szombierkach, a także przy Szkole Podstawowej nr 28 przy ul. Armii Krajowej w Łagiewnikach. Szczegółowy harmonogram dostępny na stronie becek.pl.

eprasa.pl 4857be9e0c

Bytomianki, siostry-bliźniaczki fotografują taniec, gwiazdy hip-hip hopu oraz... ulice

Aparat fotograficzny przepustką do różnych światów

JOLANTA STASZCZYK FOTOGRAFOWAŁA GWIAZDY HIP-HOPU I SPEKTAKLE TAŃCA WSPÓŁCZESNEGO. KOCHA FOTOGRAFIĘ ULICZNĄ. ALE NIE SPOSÓB MÓWIĆ TYLKO O NIEJ, BO TAKIE SAME PASJE I ZAINTERESOWANIA POSIADA JEJ SIOSTRA-BLIŹNIACZKA ALEKSANDRA STASZCZYK.

Jolanta Staszczyk

Aleksandra Staszczyk

ALEKSANDRA STASZCZYK

Ulica Józefczaka tanecznym ruchem

JOLANTA STASZCZYK

Portret w kolorze i z dymkiem

JOLANTA STASZCZYK

Ulica Katowicka, jakiej nie znacie...

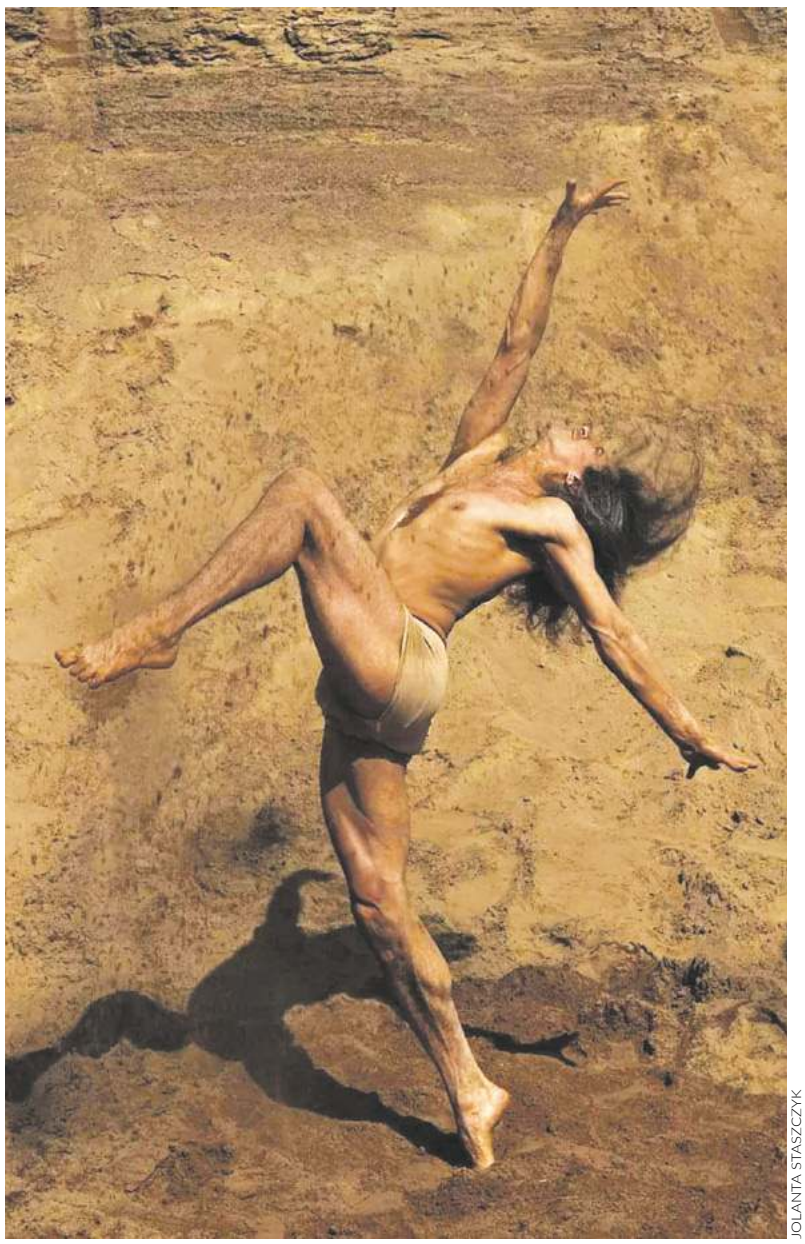

JOLANTA STASZCZYK

Zdjęcie z sesji zrealizowanej na... Żabich Dołach

Marcin Hałaś

Jolanta i Aleksandra są bytomiankami. Ukończyły klasę teatralną w „Żeromie", czyli II Liceum Ogólnokształcącym. Jolanta fotografować zaczęła z powodów, które dzisiaj brzmią jak… dobra anegdota. - Nie było nas stać na bilety na wszystkie koncerty, na których chciałyśmy być - wspomina. - A fotografów wpuszczano na takie imprezy bezpłatnie. Na dodatek z aparatem w ręku można było być bliżej artystów.

Fascynowała się rapem, więc pierwsze zdjęcia robiła dla portalu hip-hopowego. - Jako honorarium dostawałam różne gadżety, na przykład bluzy z kapturem - mówi artystka. - Ale one były tak duże, że mogłam je co najwyżej oddać starszemu bratu. Dlatego napisałam do redakcji wydawanego w Krakowie „Magazynu Hip-Hop". Żeby zostać ich współpracownikiem skłamałam, że jestem pełnoletnia. Zamieszczałam tam wywiady z raperami oraz teksty o tym gatunku muzyki.

Stawiają na powściągliwość

Za pierwszą wypłatę kupiła Nikona D-40. Po zniknięciu z rynku „Magazynu Hip-Hop" pracę zaproponował jej Rahim - członek legendarnej grupy Paktofonika. Fotografowała dla jego firmy fonograficznej MaxFloRec gwiazdy śląskiego rapu. Dzisiaj razem z siostrą są fotografkami Bytomskiego Teatru Tańca i Ruchu Rozbark. Zaczęło się przez przypadek. - Siostra była na lodach u Fiołków - mówi Jolanta Staszczyk. - Akurat wpadła tam ekipa z Wydziału Teatru Tańca i zapraszała na wieczorny spektakl. Poszła tam, a potem zaczęła fotografować tancerzy i wciągnęła mnie.

Obie siostry tancerzom wykonywały zdjęcia m.in. w plenerze, w scenerii bytomskich ulic i miejskiej architektury. Często rezygnują z kolorów, stawiając na szlachetną powściągliwość fotografii czarno-białej.

Oprócz sesji z artystami zajmuje się tak zwaną fotografią uliczną. To swoiste skrzyżowanie fotografii reporterskiej, miejskiej i portretowej. - Lubię jak na fotografii jest człowiek - mówi Jolanta Staszczyk. - Nie jestem natomiast entuzjastką fotografowania architektury czy krajobrazu, chociaż cenię profesjonalizm fotografów, którzy się tym zajmują, podziwiam architekturę i uwielbiam podróżować. Dlatego fotografuje artystów w czasie sesji, albo zwykłych ludzi w ulicznym ruchu. - Czasami idę ulicą ze słuchawkami na uszach i szukam obrazów, które warto „złapać" w kadr.

Uczestniczą w emocjach

- Aparat fotograficzny jest dla mnie przepustką do różnych ludzi, różnych środowisk, różnych światów – mówi Jolanta Staszczyk. - Jak ktoś jest humanistą, jak chce widzieć różne miejsca i poznawać najróżniejszych ludzi, to fotografowanie otwiera przed nim kolosalne możliwości.

Właśnie dzięki aparatowi pani Jolanta była w różnych miejscach i sytuacjach. Na próbach w teatrze – to oczywiste, jeśli właśnie w teatrze pracuje. Ale także w pracowni osoby zajmującej się konserwacją obrazów albo na dużych wydarzeniach. - To są miejsca, w których uczestniczę w różnych emocjach. I wiem, że jest to możliwe dzięki temu, że jestem fotografem. ■

eprasa.pl 4857be9e0c

Plac zabaw spalony i zdewastowany. Kolejny raz

BOBREK. NIE MA JUŻ PLACU ZABAW W REJONIE ULIC BACZYŃSKIEGO, USTRONIE I ZABRZAŃSKIEJ. NIEZNANI SPRAWCY ZNISZCZYLI GO I PODPALILI. STAŁO SIĘ TO KOLEJNY RAZ.

Tomasz Nowak

Pełne atrakcji miejsce zabaw dla najmłodszych urządzono w roku 2019. Pieniądze wyłożyła gmina, a wspomogła ją spółka Węglokoks. Całość kosztowała niemal 170 tysięcy złotych. Co warte podkreślenia podczas budowania placu zabaw pod uwagę wzięto opinie najbardziej zainteresowanych, czyli dzieci. To one proponowały konkretne rozwiązania.

Plac od początku istnienie nie miał szczęścia. Dewastowano go już w trakcie budowy, potem takie sytuacje się regularnie powtarzały. Sprawcy wyrwali ławki i przęsła ogrodzenia, niszczyli urządzenia do zabawy, a także zrobioną gumy nawierzchnię. Jakby tego było mało teren zaśmiecano. Nie tylko drobnymi odpadami, ale nawet starymi meblami.

BYTOM.PL

Trudno pojąć, co kierowało wandalami

Po ostatnich wydarzeniach po placu zostało jedynie wspomnienie. Nieznani sprawcy zdewastowali jego infrastrukturę, a potem podłożyli ogień. Straty są ogromne, obiekt zamknięto. Wyjaśnieniem okoliczności tej bulwersującej sprawy zajęła się policja. ■

Co? Gdzie? Kiedy?

PLENEROWE BECEKINO

Piątek 11 sierpnia, godz. 21.30: „Jeźdźcy sprawiedliwości" (kryminał, prod. Dania). Miejsce: Hala na Skarpie, Szombierki.

Bohater filmu „Jeźdźcy sprawiedliwości" Markus wraca z misji wojskowej, by zająć się córką Mathilde, po tym, jak jego żona zginęła w katastrofie kolejowej. Wszystko wskazuje, że był to tragiczny wypadek, do czasu kiedy do drzwi Marcusa puka Otto - ocalały z wypadku matematyk, dziwak. Otto z dwójką ekscentrycznych przyjaciół przekonuje Markusa, że katastrofa pociągu była starannie zaplanowanym zamachem. Kiedy udaje im się zebrać dowody, pozostaje tylko jedno: zemsta.

LETNIE PARKOGRANIE

Niedziela 13 sierpnia, godz. 17: Wystąpi Marcin Gros - „Grosu". Miejsce: Park Miejski im. F. Kachla, okolice Stawu Północnego, od ulicy Olimpijskiej Bilety: 5 zł - ograniczona strefa biletowa, 50 miejsc siedzących.
Bartas Szymoniak to wokalista o charakterystycznej, onirycznej barwie głosu. Jest autorem takich przebojów jak „Wojownik z miłości", „Cierpliwość" czy „Powroty", które przez dziewięć tygodni nie schodziły ze szczytu listy przebojów radiowej Trójki. Frontman kultowego zespołu Sztywny Pal Azji (2008-2015), laureat „Idola". Jest absolwentem katowickiej „Jazzówki ".

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Środa i sobota - 9 i 12 sierpnia, godz. 12: „Zasuszone w książce. Letnie zakładki" - warsztaty dla dzieci w wieku 6-12 lat. Zbiórka przed kasą główną MGB, pl. Jana III Sobieskiego 2. Obowiązują zapisy.
Niedziela 13 sierpnia, godz. 13 i 15: Oprowadzanie po wystawie „W sakiewce i w portfelu. Z dziejów pieniądza dawnego i współczesnego". Gmach przy ul. Korfantego 34. Oprowadza dr Agata Bryłka-Jesionek**.** Wstęp w cenie biletu na wystawę czasową.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Piątek 11 sierpnia, godz. 20.30: Familijne kino plenerowe. Miejsce: Eko-Rynek. Od godz. 19 organizowane będą animacje dla dzieci. **M**

REKLAMA

eprasa.pl 4857be9e0c

PETRALANA fundacja

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:

25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacjapetralana.eu fundacjapetralana

REKLAMA

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

Twoje dziecko nudzi się w domu?

W trakcie roku szkolnego nie ma z kim odrabiać lekcji?

Jeśli tak, to ZAPISZ swoje dziecko do Środowiskowej Świetlicy Integracyjnej Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Bytomiu.

Oferujemy zajęcia „Wakacyjna przystań przygody„ (w sierpniu 2023), warsztaty artystyczne:
„Zabawa sztuką", „W kreatywnym świecie bajek", zajęcia ruchowe, pomoc w nauce, konkursy, zabawy i wiele innych atrakcji.
Zapewniamy profesjonalną opiekę pedagogów i pomoc socjalną.

Udział w zajęciach jest BEZPŁATNY!

Liczba miejsc ograniczona.
Informacje i zapisy telefoniczne: **781 124 140** lub osobiście Bytom, ul Prusa 19.

ZAPRASZAMY!

Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków otrzymanych od Gminy Bytom.

REKLAMA

PETRALANA from nature

Wszędzie masz daleko? my jesteśmy blisko

Firma Petralana poszukuje pracowników na stanowisko:

MECHANIK UTRZYMANIA RUCHU

Twój zakres obowiązków
- Utrzymanie ruchu i sprawności urządzeń,
- Przeglądy, remonty i konserwacja urządzeń,
- Diagnozowanie i usuwanie awarii, usterek.

Nasze wymagania
- Wykształcenie minimum zawodowe,
- Gotowość do pracy zmianowej (system 4-brygadowy).

Mile widziane
- Umiejętność spawania co najmniej podstawowa (spawanie elektrodą otuloną MMA),
- Dużym atutem będzie znajomość obsługi przemysłowych instalacji gazowych (gaz ziemny, gaz koksowniczy, tlen, sprężone powietrze).

To oferujemy
- Stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę,
- Możliwość rozwoju kompetencji zawodowych,
- Stały kontakt z nowoczesnymi technologiami.

Benefity
- Dofinansowanie zajęć sportowych,
- Spotkania integracyjne,
- Parking dla pracowników,
- Paczki świąteczne,
- Dofinansowanie do posiłków.

Dokumenty aplikacyjne proszę wysyłać na adres: **rekrutacja@petralana.eu**

REKLAMA

eprasa.pl 4857be9e0c

OLKA FASOLKA GOTUJE

KREM Z PIECZONEJ PAPRYKI I POMIDORÓW

Aleksandra Giczewska

Natura wciąż hojnie obdarza nas sezonowymi smakołykami. Warzywa tego miesiąca, takie jak soczyste pomidory i papryki, kuszą nas swoją świeżością i intensywnym smakiem. Jednym z obowiązkowych dań, które warto przygotować, jest krem z pieczonej papryki i pomidorów. Z pozoru prosta zupa może stać się ulubioną potrawą za sprawą kilku wskazówek i dodatków.

Włóż do naczynia żaroodpornego umyte i pokrojone pomidory z łodyżkami, paprykę, obraną pietruszkę i dwa ząbki czosnku. Całość polej odrobiną oliwy, posyp ziołami prowansalskimi, dodaj listki bazylii, a następnie pokrusz ser feta. Wstaw naczynie do

piekarnika rozgrzanego do 230 stopni i piecz z termoobiegiem przez około 30 minut, aż wszystko się zarumieni i będzie miękkie. Po tym czasie, przełóż danie do garnka, dodaj bulion, dwie łyżki jogurtu naturalnego i całość zblenduj. Przegotuj zupę jeszcze przez chwilę, dopraw według uznania i podawaj z grzankami lub startą mozzarellą.

Wskazówki:

- Nie wyrzucaj od razu gałązek i szypułek pomidorów! Usuń je dopiero po wyjęciu warzyw z piekarnika. To zagwarantuje Ci doskonały aromat i sprawi, że danie będzie miało świeży smak pomidorów, dopiero co zebranych w szklarni.
- Pomidory malinowe możesz zastąpić również czekoladowymi, jeśli będą dostępne w Twoim osiedlowym warzywniaku lub na targowisku. Mają równie ciekawy, lekko słodkawy smak, a dodatkowo kolor zupy będzie bardziej intensywny.
- Biała pietruszka nada przyjemny posmak ostrości.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie **Instagram: @olkafasolkaa.**

Lista zakupów:

- Dwie duże papryki czerwone;
- 4 średnie pomidory malinowe;
- 2 ząbki czosnku;
- Pietruszka (1 szt.);
- Oliwa (około 2 łyżki);
- Zioła prowansalskie;
- Ser feta;
- Jogurt naturalny (2 łyżki);
- Bulion warzywny (około 1,5 litra);
- Świeża bazylia (około 10 listków);
- Sól i pieprz do smaku.

KONKURS!
FOTKA Z PANAWITEM
WYGRAJ przejażdżkę FERRARI F8 SPIDER!
20.07–31.08
Kup produkty marki Panawit za 60 zł, a następnie puść wodzę fantazji i zrób im zdjęcie w ciekawym miejscu.
Do wygrania aż 20 voucherów. Zainteresowany? To do dzieła!
Nie czekaj, I tura zgłoszeń mija 10 sierpnia.

Szczegóły konkursu i regulamin znajdziesz na stronie www.panawit.pl/konkurs
PANAWIT
REKLAMA

Kolejka wąskotorowa zabierze cię w przeszłość

BYTOM, TARNOWSKIE GÓRY. „KULTURA PRZEMYSŁOWA ZIEMI TARNOGÓRSKIEJ - WŁADCY, PRZEMYSŁOWCY, GWARKOWIE, KOLEJARZE" - POD TAKIM HASŁEM STOWARZYSZENIE GÓRNOŚLĄSKICH KOLEI WĄSKOTOROWYCH ORGANIZUJE CYKL DARMOWYCH WYCIECZEK PO WĄSKICH TORACH.

BYTOM.PL

Wąskotorówką dojedziemy z Bytomia do Tarnowskich Gór

Tomasz Nowak

Pierwsza z nich już za nami, kolejne zaplanowano na 11,18 i 25 sierpnia oraz 1, 7 i 8 września. Każde wydarzenie zacznie się o 16.30 w Kościele Zbawiciela na Tarnogórskim Rynku. Tam uczestnicy wysłuchają interesującej prelekcji poświęconej ludziom, którzy stworzyli podstawy tarnogórskiego przemysłu.

Srebrne miasto

Kwadrans później przewidziano przejażdżkę kolejką wąskotorową do stacji Bytom-Karb i jej zwiedzanie pod okiem przewodnika. Z kolei o godz. 18.10 osoby biorące udział w eskapadzie ponownie siądą do wagoników i po wŏskich torach wyjadą w kierunku Tarnowskich Gór, by wybrać się na spacer po hałdzie popłuczkowej dawnej kopalni Fryderyk i wysłuchać historii górnictwa rudnego.

Wszystko kończy się po godz. 19.30 na stacji Tarnowskie Góry Wąskotorowe. - Tarnowskie Góry są bogate wiekami rozwoju przemysłowego. Przeszłość Srebrnego Miasta jest inspirująca, zaskakująca i pouczająca. Staramy się pokazywać nasze atrakcje turystyczne budując w ten sposób markę stolicy Białego Śląska, którą są Tarnowskie Góry. Zapraszamy na wycieczki kolejowe w sierpniu i wrześniu, a do naszego miasta przez okrągły rok. Szczególnie polecam państwu te wydarzenia w trakcie Gwarków, naszych dni miasta, których sława niesie się daleko poza Śląsk – wyjaśnia burmistrz miasta, Arkadiusz Czech.

Śląskie dziedzictwo

Do wzięcia udziału w wyprawach zachęca też Kamil Czarnecki prezes Stowarzyszenia Górnośląskich Kolei Wąskotorowych. - Kolejka wąskotorowa to z jednej strony relikt śląskiej przeszłości, relikt to jednak niezwykły, bo wciąż mający w sobie mnóstwo energii, który świetnie nadaje się do pokazania industrialnych tradycji zasilających wyobraźnię kolejnych pokoleń. Każda rajza będzie okazją do zaprezentowania śląskiego dziedzictwa kolejowego, co jest celem statutowym naszego Stowarzyszenia.

Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w wydarzeniu muszą się zapisać na stronie www.SGKW.EU. ■

Budują świadomość historyczną Górnego Śląska

Partnerem wydarzenia jest Stowarzyszenie WRAZIDLOK: - WRAZIDLOKI opowiadają o wspaniałości Górnego Śląska. Organizujemy konwentykle, rajzy i peregrynacje. Stworzyliśmy stałe pokazy mappingowe na fasadzie Pałacu Kawalera w Świerklańcu, rozwijamy aktywności, które budują świadomość historyczną Górnego Śląska. Cieszymy się na współpracę z Kolejarzami, mamy nadzieję, że liczba entuzjastów historii regionu dzięki cyklowi rajz kolejowych dynamicznie będzie rosła – mówi **dr Łukasz Zimnoch,** prezes Stowarzyszenia. Warto dodać, że stworzone przez niego aforyzmy znalazły się na ławkach wąskotorôwki.

eprasa.pl 4857be9e0c

Rysunki Marka Wójcickiego

Na wesoło

Spotykają się trzy bociany, stary, średni i bardzo młody i rozmawiają o tym jak spędzały ostatni tydzień.
– Ja uszczęśliwiałem staruszków w Krakowie – mówi stary.
– Ja uszczęśliwiałem trzydziestolatków w Warszawie – mówi średni.
– A ja straszyłem studentów w Poznaniu – chwali się najmłodszy.

Z polowania wracają Rosjanie, ciągnąc za sobą niedźwiedzia. Zauważa ich Amerykanin i wskazując na misia pyta:
– Grizli?
– Niet, strelali!

Lekarz bada starszą panią.
– Ma pani zdecydowanie za wysokie ciśnienie, problemy z płucami i prawdopodobnie nadkwasotę żołądka. Ile ma pani lat?
– Dwadzieścia... siedem.
– I do tego znaczne problemy z pamięcią.

Kobieta mówi do znajomego:
– Mam zasadę: nigdy nie pożyczam pieniędzy. Dług to koniec przyjaźni.
– Mnie może pani pożyczyć. Nigdy nie byliśmy przyjaciółmi.

Tomasz po naszymu

Kompot, czyli komport

Tomasz Nowak

Łod poru tydni momy we gazycie kulinarne porady Olki Fasolki, ftoro fest dobrze poradzi warzić. Zresztom fto sie zrobił coś do jedzynio podug jeji receptów, tyn dobrze wiy. Jo sie na warzyniu niy znom - poradza ino zrobić smażonka, kotlety, bratkartofle, krupy pogańske i zupy (roz zech tyz razym z cerom uwarzył moji na gyburstag zupa krym z papryków), ale dzisioj tyz chca napisać o cymś do zmaszkycynio. Momy lato, kupa roztomajtych łowoców, tuz kedy ino idzie warza kompoty, bo fest zech jest im rod. Ale poleku. Pisa kompot, bo tak sie u mie godało, ale może ftoś z wos godo komport. Jak zech piyrszy roz usłyszoł tyn wyraz łod moji - wtedy jesce lipsty - toch myśloł, że łona sie łomyloła, abo powtorzo za swojom mamom (mojom teściowom), ftoro wynokwio nowe wyrazy. Jak my juz som przi jedzyniu, to teściowo niy godo pizza, ino piksa, niy łogórki, ino łogóry, a jak coś jest rzodke, to godo na to klit. A mie zowdy mianuwala Tomson. Jak to juz wiycie, to niy dziwujecie sie, coch w tyn komport niy wierzoł. I dopiyro niydowno moja ciotka, co jom znom śtyrdziści lot tyz łoroz tak sama łod siebie pedziala komport. Wcześni zech tego u ni nie słyszoł, ale to skiz tego, co my ło kompocie-komporcie nigdy niy godali. Nawet jak my go do łobiadu pjyli.

PIXABAY

Ale miało być ło warzyniu, jeśli rychtuwanie kompotu-komportu idzie warzyniym mianuwać. Za bajtla nojbarzi zech boł rod kompotom-komportom z podzimek i wieprzków. Mama je zaprawiała bez lato, chowalo sie je we pywnicy, a zimom przynosiało do dom. Te wieprzki i podzimki cza boło wymiyszać, take boły nojlepsze. A słodki tyn kompot-komport boł choby szekulada z Efu. I jesce pamiyntom take kompoty-komporty na niby ftore dowali nom na koloniach: pofyrtano woda ze dżymym.

Teroz jak som warza te kompoty-komporty, to już niy suja do nich cukru, bo mie tak naucyła moja, a łona jest fest za zdrowym jodłym i sie na tym zno jak mało fto. Zamiast tego wciepuja ruzynki, abo datle i tyz jest slodke.

A z cego warza te kompoty-komporty? Z tego, co akurat idzie kupić na sztandzie. Podzimki i wieprzki dali som nojlepsze, ale rod zech jest tyz kompotom-komportom ze śliwek, porzecek, jabonek i cześni. No i jesce cza pedzieć ło rabarberze, ale jak warzicie coś śniego, to musicie ruzynek wsuć fest, bo inacy wos wykrziwi.

Powiym wom, co nigdy mi sie niiy udo tych kompotów-komportów dać do krauzów i zaprawić. Nawet tych z wiśni, ftore przeca jak przidzie wilijo byda poczebuwoł do mocki. Niy skuli tego, że niy mom pywnice i niy miołbych kaj tego schować. Miołbych. Ale zowdy wszystko łoroz wypijom. ■

Horoskop na tydzień

Baran
W tym tygodniu znajdziesz rozwiązanie pewnej sprawy, która od dawna Cię trapi. Nie poddawaj się, dzięki własnej wiedzy i uporowi, zakończysz też dawny konflikt z bliską Ci osobą. W tym tygodniu wiele będzie zależeć od Ciebie.

Byk
Ten tydzień będzie wyjątkowo stresujący. Czeka Cię wiele wyzwań i nowych projektów w pracy. Mimo napotkanych trudności sprostasz wszystkim wyzwaniom. Skorzystaj z pomocy pewnej bliskiej Ci osoby, ponieważ dzięki niej zamkniesz pewien rozdział w swoim życiu.

Bliźnięta
Pewne niespodziewane spotkanie, do którego dojdzie na początku tygodnia, zmieni wiele Twoich planów. Na nic się nie nastawiaj, bądź większym realistą. Pamiętaj, że jedna jaskółka wiosny nie czyni. Wyciągniesz wnioski z długiej rozmowy z pewną kobietą.

Rak
W tym tygodniu czeka Cię wiele wspólnych chwil z partnerem. Poświęć mu więcej uwagi, a zażegnacie dawne konflikty. Bliski Ci mężczyzna wyjawi pewien sekret, który wpłynie na Twoją karierę. Przemyśl dokładnie wszystkie możliwości i nie podejmuj pochopnie żadnej decyzji.

Lew
Nadchodzący miesiąc zwiastuje wiele sukcesów, jednak teraz musisz bardziej skupić się na swoich obowiązkach. Nie zwracaj uwagi na osoby, które próbują Cię zniechęcić do spełnienia Twoich marzeń. Małymi krokami pokonasz największe góry - wiele zależy teraz od Ciebie.

Panna
Otrzymasz zaproszenie na pewne ważne wydarzenie. Nie rezygnuj z niego, od tego zależy Twoja kariera. Pewna osoba złoży Ci ciekawą propozycję dalekiego wyjazdu. Przemyśl to, ponieważ podróż dobrze Ci zrobi. Wykorzystaj dobrze swój urlop i odwiedź dalekie miejsca.

Waga
Nie rozmyślaj tyle nad tym, co nieuniknione. Skup się na tym, co możesz zmienić i na co masz wpływ. Negatywne myśli będą w najbliższych dniach często Ci towarzyszyć. Pod koniec tygodnia dostrzeżesz coś, czego od dawna nie zauważałeś.

Skorpion
Ten tydzień będzie pełen wyzwań i nauki. Poradzisz sobie z niespodziewanymi kłopotami. Pamiętaj, że najważniejszy jest spokój i opanowanie. Pewna starsza kobieta zwróci się do Ciebie o pomoc. Nie bagatelizuj jej.

Strzelec
Pozytywne nastawienie będzie Ci towarzyszyć przez cały najbliższy tydzień. Będziesz miał głowę pełną pomysłów i pozytywnego nastawienia. Pewna bliska Ci osoba złoży Ci niezapowiedzianą wizytę. Przemyśl, czy jej propozycja na pewno Ci odpowiada.

Koziorożec
Nie zaprzątaj sobie głowy tym, co powiedział pewien mężczyzna. Przemyśl jego argumenty i wyciągnij z tego wnioski. W nadchodzących dniach będzie Ci sprzyjać szczęście w sprawach finansowych. To odpowiedni moment na poważne wydatki.

Wodnik
Nie skupiaj się na swoich niepowodzeniach. Początek miesiąca będzie wyjątkowo szczęśliwy. Odpoczniesz i spędzisz czas z najbliższymi. Spędź wieczór z książką lub porozmawiaj z bliską Ci kobietą - obie tego potrzebujecie.

Ryby
W weekend ktoś, kogo od dawna nie widziałaś, zapuka do Twoich drzwi. Wiele osób będzie szukało kontaktu z Tobą. Przemyśl, czy pewne znajomości warto kontynuować. Pamiętaj, że wszystko zależy od Ciebie. Zwracaj uwagę na swoją punktualność, ponieważ na początku tygodnia będzie Ci wyjątkowo potrzebna.

Sudoku na dobry dzień

2		7						1
1	3	8						
5		9			1	3	7	
7	8	3		5		1		4
	1	4			8	2	5	
			1	9		7		
	9		6	4	7	5	2	
4	5			1		6		7
8			5		3	4		

	2				7		3	6
				2		7	9	4
	6		8		3	2		
		2	3	5		1	8	
		5		1	6		2	
1	7				2	4		
2	5	4	1				7	8
	1				8	5		9
7	8			6	5	3		

eprasa.pl 4857be9e0c

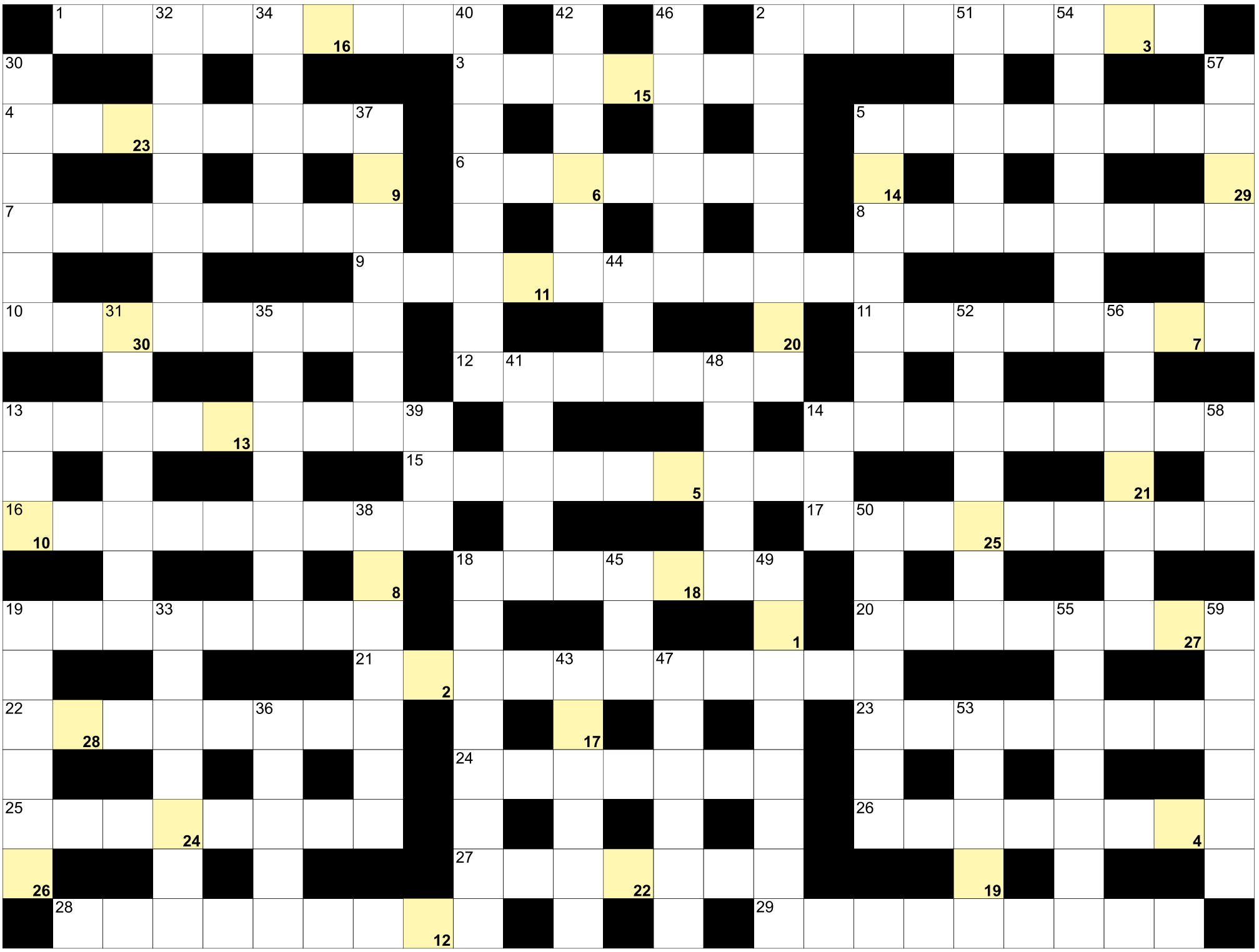

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6		7		8	9	10	11	12	13	14		15		16	17	18	19		20					
21		22	23	24	25	26	27	28	29	30																			

POZIOMO: 1) plastikowe na żywność; 2) półwysep z Hamburgiem; 3) natręctw lub żołądka; 4) wyspy Moluki inaczej; 5) najwyższy szczyt Gór Kamiennych; 6) graniczy z Etiopią i Sudanem; 7) stolica kanadyjskiej prowincji Alberta; 8) mieszka za ścianą w bloku; 9) procedura usunięcia prezydenta; 10) inaczej trójkąt, instrument muzyczny; 11) amazońska wydra wielka; 12) ze stolicą w Maseru; 13) wyspa na Jeziorze Bodeńskim; 14) Graham, autor "Zemsty Manitou"; 15) Łukasz, były minister zdrowia; 16) lekarz od odporności organizmu; 17) Marta, Miss Polonia 2002; 18) największa wyspa Antyli Holenderskich; 19) dom dla mnichów; 20) opera Giuseppe Verdiego; 21) Julius Robert, ojciec bomby atomowej; 22) amerykański stan z Annapolis; 23) internat dla studentów; 24) Pavarotti, włoski śpiewak operowy; 25) trucizna znana z kryminałów; 26) Kazimierz Przerwa, polski poeta; 27) Giovanni Battista, malarz i freskant; 28) wyjeżdżają ze swojego kraju; 29) stolica Danii.

PIONOWO: 2) mała, zielona, ostra papryczka; 5) pokaz obrazów w muzeum; 13) włoska telewizja publiczna; 14) aktor w pantomimie; 18) Julia zakochana w Romeo Montekim; 19) zawsze pokazuje igłą północ; 30) zespół Zenona Martyniuka; 31) największe jezioro Alaski; 32) Hańcza i Gopło; 33) używane przez skrzypków w pracy; 34) waluta Azerbejdżanu; 35) tatrzański szczyt z krzyżem; 36) José María, były premier Hiszpanii; 37) jedna z żon Bolesława Chrobrego; 38) wypoczynkowy, kultury lub badawczy; 39) ultrasonografia; 40) międzynarodowa policja; 41) stolica dawnej Biafry; 42) żyto świętojańskie inaczej; 43) oferowany w hotelu lub pensjonacie; 44) opłata importowa pobierana na granicy; 45) wazopresyna krócej; 46) Kasprowy w Tatrach; 47) alkohol etylowy krócej; 48) niemiecki kraj związkowy z Wiesbaden; 49) ośmiokąt, oktagon; 50) przerwa między aktami w teatrze; 51) pierwszy kręg szyjny, szczytowy; 52) "... i miłość", sztuka Friedricha Schillera; 53) pierwiastek Ac; 54) Kaźmierska z "Królowych Życia"; 55) japońska sztuka układania kwiatów; 56) Urbańska lub Zylska, piosenkarki; 57) stolica Bahrajnu; 58) instytucja z prezesem Marianem Banasiem; 59) stolica Turcji.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
30

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 29 otrzymuje Pani Ewelina Karcz. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl 4857be9e0c

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

KRYCIE papą. 507-666-654.

REMONTY dachów. 505-015-176.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

DAM PRACĘ

BUDOWLAŃCÓW zatrudnimy. Tel. 501-509-623.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM ogródek działkowy ROD „ZACISZE" o powierzchni 370 m2. Cena do uzgodnienia. Tel. kontaktowy 607-16-17-07.

DO WYNAJĘCIA pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY w sierpniu 850 zł, 7 dni dla emerytów/rencistów z 30% dofinansowaniem UE. Możliwość dowozu. 501-642-492.

FINANSE

POŻYCZKA LOMBARDOWA w domu klienta. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

Szanowni Czytelnicy i Ogłoszeniodawcy, od 31 lipca do 11 sierpnia br. prosimy o kontakt z Biurem Reklam i Ogłoszeń naszego tygodnika

mailem:

reklama@zyciebytomskie.pl

lub telefonicznie

508 659 284

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.
ZBM ZDROWIE
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 64, tel. 603-204-646, 32/745-42-37

REKLAMA

PLATINUM MATERIAŁY BUDOWLANE

POTRZEBUJESZ MATERIAŁU BUDOWLANEGO I NARZĘDZI BUDOWLANYCH?

Zapraszamy na zakupy do Hurtowni Budowlanej i Sklepu Budowlanego.

Poniedziałek-piątek 7.00-16.00
sobota 8.00-13.00

OFERUJEMY:

MATERIAŁY DACHOWE
- dachówki ceramiczne
- blachodachówki
- papy
- rynny
- włazy itp.
- łaty

Przyjdź z tym ogłoszeniem dostaniesz 10% rabatu!

ZAPRAWY BUDOWLANE
- tynkarska, murarska i inne

CEGŁĘ BUDOWLANĄ I KLINKIEROWĄ, USZCZELNIACZE, KLEJE itp.

Bytom, ul. Chrzanowskiego 10
Telefon 668 607 827, 668 000 382

REKLAMA

STRAŻ MIEJSKA W BYTOMIU

w dniu 10.10.2022 r. wydała dyspozycje holowania samochodu Opel Vectra o nr rej. WY 541VW.

Wzywa się właściciela do odbioru pojazdu. Nr tel 986, oraz adres Straż Miejska w Bytomiu ul. Wrocławska 122

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej **986, 32/ 281-18-24** (przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100** (tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994** (połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów **32/ 396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego **32/ 388-76-15**

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne **32/ 396-71-74** (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA „WALICKI"
KREMATORIUM
41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- ✔ *Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - *wypłacanie zasiłków pogrzebowych*
  - *sprzedaż trumien - 50 wzorów*
  - *wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów*
  - *tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi*
  - *kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie*
  - *pomniki i grobowce*
- ✔ *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*
- ✔ *Posiadamy własne krematorium.*
- ✔ *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

REKLAMA

SCHRONISKO DLA BEZPAŃSKICH ZWIERZĄT W BYTOMIU

/SCHRONISKOBYTOM

Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923
tel.: (32) 395 21 75

REKLAMA

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13
e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
ul. Powstańców Warszawskich 15/13
41-902 Bytom

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Marcin Pawlenka.
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284, e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynnew godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl 4857be9e0c

CROSS BROTHERS

Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.
Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:
Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, Sob: 9:00 - 14:30
Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie":
15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Dzieci i seniorzy rywalizowali nad 64 polami

RADZIONKÓW. PODCZAS TEGO TURNIEJU RYWALIZOWANO NIE TYLKO W GRUPACH WIEKOWYCH, ALE TAKŻE W KATEGORII OPEN, W KTÓREJ DZIECI MIERZYŁY SIĘ Z SENIORAMI. EFEKT BYŁ ZNAKOMITY. JAK ZRESZTĄ ZWYKLE PODCZAS SZACHOWEGO CIDERLATA

Tomasz Nowak

Całość tej cieszącej się popularnością imprezy tradycyjnie zorganizował niestrudzony promotor królewskiej gry Rudolf Sobczyk z klubu Pionek Radzionków. W tegorocznej edycji Ciderlata wystąpiło aż 36 szachistów w wieku od 6 do 83 lat. Wymyślone przez Sobczyka połączenie pojedynków juniorów i seniorów okazało się mieć wiele korzyści, zarówno szachowych, jak i wychowawczych. Dodatkowo radość z nietypowej rywalizacji łączyła graczy po obu stronach szachownicy.

RADZIONKOW.PL

Laureaci w towarzystwie Rudolfa Sobczyka

Kwadrans na partię

Zawody rozegrano systemem szwajcarskim, po 7 rund i z czasem gry P-15 (kwadrans na całą partię dla każdego szachisty). Pojawili się stali bywalcy turniejów szachowych odbywających się w Radzionkowie: Kazimierz Tchórzewski, Jan Plotecki, Henryk Duzdowski, Marek Wieczorek, Wiktor Panczyszyn oraz Agata Binkowska.

Wspomniany Marek Wieczorek, najstarszy spośród uczestników, w imponującym stylu zdobył 6,5 pkt i zwyciężył w turnieju bez żadnej porażki. Jego wielkie umiejętności i doświadczenie imponowały pozostałym startującym. Drugie miejsce wywalczyła Agata Binkowska (6 pkt), a trzecie Wiktor Panczyszyn (5,5 pkt). Kazimierz Tchórzewski, Henryk Duzdowski oraz Mariusz Gołda uzyskali po 5 punktów, podobnie jak Stanisław Romanowski - 10-latek z Bytomia, zdobywca ósmego miejsca w kategorii open i głównej nagrody w kategorii do lat 10.

Bez respektu

Najmłodszą zawodniczką turnieju była nie mająca respektu dla starszych, utalentowana 6-letnia Alicja Ziemann. Najlepszy spośród mieszkańców Radzionkowa okazał się Henryk Duzdowski, podczas gdy Filip Ziemann i Piotr Frej zajęli trzecie miejsca w swoich kategoriach (odpowiednio w kategorii do 10 i 15 lat).

W gronie szachistów do 15 lat wygrał natomiast Mateusz Woźniak przed Tymoteuszem Cichoniem i Piotrem Frejem. Dalsze miejsca w tej kategorii zajęli: Bartosz Wąsiak, Marcel Gabryś, a także Piotr Nierychło. Wśród najmłodszych wspomniany Romanowski wyprzedził Wiktorię Tempich, Filipa Ziemanna, Emilkę Ziemann, Cezarego Szeligę oraz Natalię Maciaszek. Laureaci otrzymali dyplomy i medale. ■

ŚWIERADÓW-ZDRÓJ

Badura nie zwalnia tempa

Bytomski kolarz Roman Badura wciąż utrzymuje się w świetnej formie. Ostatnio pisaliśmy, że wywalczył tytuł drugiego wicemistrza Polski w kolarstwie gravelowym. Niedawno podczas zawodów w Świeradowie-Zdroju znowu stał na podium.

W mieście tym zorganizowano wyścig rowerowy Gravel Adventure z cyklu UCI Gravel World Series 2023. Badura spisywał się na trudnej i wymagającej, liczącej 104 kilometry trasie świetnie i ostatecznie przyjechał na metę jako trzeci, sięgając po brązowy medal. Taki wynik to spełnienie marzeń bytomianina, boi zapewnia mu kwalifikację na mające się odbyć we Włoszech Mistrzostwa Świata Gravel.

Dzień po tych wyczerpujących zawodach Badura zameldował się w Psarach, które były gospodarzem imprezy o nazwie BA MTB Maraton. Znowu poszło mu bardzo dobrze, bo nasz kolarz uplasował się na czwartej lokacie w wyrównanej stawce startujących. **IZO**

BYTOM.PL

Roman Badura zapewnił sobie przepustkę na mistrzostwa świata

eprasa.pl 4857be9e0c

Będą biegać i chodzić: półmaraton coraz bliżej

BYTOM. OKOŁO OŚMIUSET ZAWODNIKÓW JEST JUŻ ZAPISANYCH NA LIŚCIE STARTOWEJ 14. PKO BYTOMSKIEGO PÓŁMARATONU. IMPREZA ODBĘDZIE SIĘ 16 WRZEŚNIA.

Tomasz Nowak

Jak w ostatnich latach to wielkie wydarzenie sportowe organizują Towarzystwo Tenisa Stołowego Polonia Bytom z inicjatorem półmaratonu Michałem Napierałą na czele, Ośrodek Sportu i Rekreacji, Miejski Zarząd Dróg i Mostów oraz Atrium Plejada Bytom.

W zmaganiach wezmą udział biegacze na półmaratońskim dystansie 21,097 km oraz 10,5 km i 5 km, chodziarze nording walking oraz juniorzy Choć listy zawodników zapełniają się, to zapisy do udziału w biegach wciąż trwają.

Jak się zapisać?

Aby wziąć udział w półmaratonie, należy zarejestrować się przez stronę internetową oraz dokonać opłaty wpisowej. Zgłoszenia online przyjmowane są do 10 września. Zapisy w późniejszym terminie (14-15 września) będą przyjmowane w biurze zawodów, zlokalizowanym w Atrium Plejada. Tutaj również będą do odbioru pakiety startowe – w czwartek i piątek (14-15 września) w godz. 10-20. Natomiast w dniu wydarzenia pakiety będą wydawane wyłącznie w godz. 7.30-9. W tym roku udogodnieniem dla uczestników jest wprowadzenie szybkiej płatności on-line za zapisy.

Wygrać można atrakcyjne nagrody! Uczestnicy tegorocznego półmaratonu na dystansach 21,097 km i 10,5 km, którzy ukończą go w regulaminowym czasie, wezmą udział w losowaniu nagrody głównej – Toyoty Aygo X.

Podejmij wyzwanie

– PKO Bytomski Półmaraton na stałe wpisał się w sportowy krajobraz naszego miasta i regionu, dlatego już po raz ósmy mamy przyjemność współorganizować to wspaniałe wydarzenie biegowe. Jak co roku, również i w tym spodziewamy się dużego zainteresowania ze strony biegaczy, zarówno tych zaawansowanych w treningach, jak też debiutujących, także w kategorii juniorów. Zachęcamy wszystkich miłośników biegania do podjęcia wyzwania i sprawdzenia swoich sił, a przy okazji do sięgnięcia po atrakcyjne nagrody – mówi Joanna Plata, dyrektor Atrium Plejada.

PKO Bytomski Półmaraton jest częścią cyklu biegów, organizowanych przez PKO Bank Polski, pod nazwą Korony Półmaratonów Śląskich. ■

BYTOM

Juniorzy na kortach

FACEBOOK.COM/PZTOFFICIAL

Chwila relaksu po walce na korcie

Polscy juniorzy zajęli czwarte miejsce w turnieju eliminacyjnym do Drużynowych Mistrzostw Europy U18 - Tennis Europe Summer Cups by Dunlop 2023 rozegranym na kortach Górnika Bytom.

Nasi prowadzeni przez trenera Alka Charpantidisa i trenera przygotowania motorycznego Bolesława Szmyda grali w składzie: Oskar Grzegorzewski (WKT Mera Warszawa), Fryderyk Lechno-Wasiutyński (Park Rekreacyjno-Sportowy fairPlayce Poznań) i Adam Majchrzak (MKT Łódź).

Na początek odnieśli zwycięstwo nad Węgrami 3:0, a następnie w półfinale przegrali z najwyżej rozstawionymi Belgami 0:3. W piątkowym spotkaniu o 3. miejsce ulegli Niemcom 0:3. Majchrzak uległ Yannikowi Kelmowi 3:6, 4:6, Lechno-Wasiutyński nieznacznie przegrał z Markiem Majdandzicem 3:6, 6:3, 6:7 (3-7). W tej sytuacji debla oddali walkowerem.

Przed tygodniem do finałów zakwalifikowała się reprezentacja juniorek Daniela Półkoszka, w której barwach wystąpiły: Zuzanna Pawlikowska (PZT Team/ CKT Grodzisk Mazowiecki), Malwina Rowińska (Legia Tenis & Golf Warszawa), a także Oliwia Bergler (PZT Team/KS Górnik Bytom). **IGN**

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.
„Życie Bytomskie"
w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
- Bytom, ul. Wrocławska 11
- Bytom, Rynek
- Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzańska 134

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 4857be9e0c

IV liga wchodzi do gry

W NAJBLIŻSZY WEEKEND ROZPOCZYNAJĄ SIĘ ROZGRYWKI IV LIGI. WYSTĘPUJĄCE W NIEJ SZOMBIERKI BYTOM I RUCH RADZIONKÓW WYKORZYSTAŁY OSTATNIE DNI NA OSTATNIE MECZE SPARINGOWE, KTÓRE POZWOLIŁY NA USTALENIE WYJŚCIOWYCH JEDENASTEK.

Zieloni wybrali się do Bełku na mecz z tamtejszym Decorem. Nie kończyli go w dobrych humorach, bo dostali srogie lanie 4:1. Honorowe trafienie zaliczył Tsuleiskiri. Na inaugurację sezonu bytomianie spotkają się na wyjeździe ze Spartą Katowice.

Z kolei Ruch w swym pierwszym meczu o punkty zmierzy się w Zbrosławicach z tamtejszą Dramą. W zeszłą sobotę drużyna sparingowo grała z młodzieżową reprezentacją Górnika Zabrze. Spotkanie było wyrównane i zakończyło się remisem 1:1. Gola dla Cidrów wbił Zalewski. **IGN**

Trzeci mecz, druga porażka, goli brak

CZĘSTOCHOWA. PO TRZECH SPOTKANIA II LIGI PIŁKARZE POLONII BYTOM MAJĄ NA KONCIE ZWYCIĘSTWO I DWIE PORAŻKI. GORZEJ, ŻE STRZELILI DOTĄD TYLKO JEDNĄ BRAMKĘ I RAŻĄ NIESKUTECZNOŚCIĄ.

Tomasz Nowak

W miniony piątek nasi przegrali w Częstochowie z tamtejszą Skrą 0:1 (0:0). Stało si to w bardzo podobnych okolicznościach, jak podczas starcia z Olimpią Elbląg. Bytomianie stwarzali sobie sytuacje bramkowe, prowadzili grę, ale mieli ogromny problem z wykończeniem akcji.

Bez widzów

Stadion Skry jest w remoncie, więc spotkania odbywają się na nim bez udziału publiczności. Pierwsza polowa była wyrównana. Miejscowi trafili w słupek, parę razy skutecznie interweniował bramkarz niebiesko-czerwonych, a oni sami najlepsza okazję stworzyli tuż przed przerwą. Żagiel dynamicznie wbiegł w pole karne częstochowian, minął obrońcę, lecz strzelił niecelnie.

W drugiej części nadal żaden z zespołów nie potrafił zdominować rywala i narzucić swoich warunków gry, a akcje przenosiły się z jednej strony boiska na drugą, choć piłkarze już tak często nie dochodzili do pozycji strzeleckich. Zdecydowanie największe emocje wzbudziło długo potem komentowane zdarzenie z 76 minuty. Z prawej strony boiska piłkę otrzymał w polu karnym Wolny, który po starciu z obrońcą Skry padł na ziemię. Sędzia nie dopatrzył się jednak zagrania niezgodnego z przepisami i nie wskazał na jedenastkę.

BS POLONIA BYTOM

II liga stawia naszym piłkarzom wielkie wymagania

Jak się odblokować?

Niedługo po tej akcji miejscowi trafili do naszej bramki. Płaski strzał z prawej strony pola karnego okazał się być nie do obrony dla Mirusa. Polonia rzuciła się do odrabiana straty, ale wszystko na co ją było stać, to uderzenie w poprzeczkę, którego autorem był wprowadzony Zieliński.

Kolejny mecz, także na wyjeździe, czeka naszych dopiero w najbliższą niedzielę. Zmierzą się wówczas z Radunią Stężyca. Pozostały czas trener Adam Burek musi wykorzystać na odblokowanie swoich podopiecznych i przekonanie ich, że potrafią zdobywać gole. Na razie bowiem tego nie pokazują, a to, że mało ich tracą niewiele zmienia w ostatecznym rozrachunku. ■

II liga, 3. kolejka

KS Skra Częstochowa – BS Polonia Bytom 1:0 (0:0)
Bramka: 82′ Tobiasz Kubik.
Polonia: Mirus – Budzik (83′ Zejdler), Cichocki, Radkiewicz, Szmigiel – Jopek (83′ Norkowski), Ściślak (63′ Konieczny), Gajda – Żagiel, Wolny (78′ Ropski), Andrzejczak (78′ L. Zieliński).
Trener: Adam Burek.

REKLAMA

eprasa.pl 4857be9e0c